„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

No. 338. ROK XXIX. DAILY AND SUNDAY NEW YORK SOBOTA, 4 GRUDNIA, (SATURDAY, DECEMBER 4), 1926 Entered as Second Class Matter, March 31st, 1934, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

CZICZERIN W BERLINIE

Temat jego pertraktacyj z ministrem Stresemannem osłonięty tajemnicą

Domyślać się można, że Cziczerin objeżdża Europę w misji dyplomatycznej, pozostającej w związku z projektowanem czwórporozumieniem, niebezpiecznem dla Rosji

BERLIN, 3 grudnia.—Sowiecki minister spraw zagran. Cziczerin przybył tu wczoraj dla widzenia się z ministrem Stresemannem. Do wizyty tej sfery dyplomatyczne w Berlinie przywiązują wielką wagę, ale bliższe szczegóły narad utrzymywane są w tajemnicy. Cziczerin przed wyjazdem z Moskwy miał jakoby otrzymać instrukcję nie udzielania wywiadów dziennikarzom, co za poprzednim pobytem jego w Berlinie pociągnęło za sobą liczne oskarżenia o niedyskrecję.

Cziczerin po wyjeździe z Berlina ma się widzieć z Chamberlainem i Briandem w celu omówienia kwestyj, wysuwanych przez dyplomację sowiecką w związku z projektowaną konferencją czterech państw, mającą odbyć się w Genewie. Rosja poczynić chce pewne zastrzeżenia przeciw traktatom gwarancyjnym tych państw, mogącym godzić w jej interesy. Urzędowym pretekstem narady Cziczerina ze Stresemannem mają być pertraktacje w sprawie niemieckiego aerodromu w Moskwie, na którym mogłyby lądować pasażerskie samoloty, mające utrzymywać stałą komunikację lotniczą pomiędzy Berlinem a Tokjo.

KONSUL AMERYKAŃSKI W FOOCHOW PROSI O SZYBKĄ POMOC

Niebezpieczeństwo dla cudzoziemców wzrasta.—Wojska kantońskie posuwają się zwycięsko na północ

SZANGHAJ, 3 grudnia. (Pr. Zjedn.) — Amerykański torpedowiec „Hart" wysłany został pośpiesznie do Foochow w prowincji Fukien na żądanie korpusu konsulów. „Hart" należy do amerykańskiej floty na wodach azjatyckich.

Od konsula amerykańskiego w Foochow otrzymane zostały wiadomości alarmującej treści, pomimo zapewnień admirała Sah-Chen-Pinga, cywilnego gubernatora prowincji, że potrafi on opanować groźną dla cudzoziemców sytuację i otoczyć ich należytą opieką.

Sytuacja jednak w ostatnich dniach stała się groźniejszą wobec nowych sukcesów armji kantońskiej, posuwającej się na północ.

BURATOWICZ PRZEJECHANY PRZEZ AUTOBUS

Chłopak bawił się na jezdni

UNION CITY, 3 grudnia.— Alden Buratowicz, lat 6, zamieszkały z rodzicami pnr. 401—30ta ulica, Union City, został przejechany na śmierć przez autobus w chwili gdy się bawił na jezdni przy skrzyżowaniu New York Ave. i 29-ej ulicy, niedaleko swego domu. Motorowy tramwaju, który był świadkiem tego wypadku, oświadczył policji, że kierowca autobusu prawdopodobnie nie wiedział nic o przejechaniu chłopca, gdyż oddalił się, nie zatrzymując autobusu.

WYRODNY POTOMEK HOHENZOLLERNÓW

Syn Wilhelma został przekonanym i lojalnym republikaninem pod wpływem niechęci do ojca

BERLIN, 3 grudnia. — Nie wszyscy Hohenzollerni marzą o restauracji monarchji w Niemczech i pragną powrotu dawnych, dobrych czasów. Trzeci syn Wilhelma, książę Adalbert, nietylko jest zasadniczo przeciwny monarchistycznym knowaniom, ale nawet zadokumentował swą lojalność względem republikańskiego ustroju w depeszy swej do zmarłego prezydenta Eberta, teraz dopiero opublikowanej. Depesza brzmiała: „Wbrew stanowisku, zajętemu przez księcia Henryka (brat Wilhelma) uważam za swój obowiązek służyć rządowi, wybranemu przez naród niemiecki w miarę swych sił i możności".

Depesza ta wywołała ostry spór pomiędzy ks. Adalbertem a ojcem i wątpliwem jest, by naprawiły się ich stosunki po możliwym powrocie eks-kajzera do rezydencji w Hamburgu, ofiarowanej mu przez rząd pruski.

Książę Adalbert mieszka o mile dzę od tego starego gniazda Hohenzollernów. Był on ulubieńcem zmarłej cesarzowej Augusty Wiktorji i dotąd nie darował ojcu jego ożenku z księżną Heminą.

Ultimatum „sub-producentów" ubrań

GROŻĄ LOKAUTEM W RAZIE ODRZUCENIA PRZEZ KRAWCÓW ICH ŻĄDAŃ W SPRAWIE REORGANIZACJI PERSONELU

Żądają stanowczej odpowiedzi do poniedziałku

NEW YORK, 3 grudnia. — Rada przemysłowa przedsiębiorców krawieckich (The Industrial Council of Cloak and Suit Manufacturers) reprezentuje zakłady zatrudniające 7,000 robotników, podczas gdy reszta dwudziestotysiącznego ogółu krawieckiego pracuje w zakładach „sub-manufaktury", tworzących Stowarzyszenie Amerykańskich Fabrykantów Ubrań (American Cloak and Suit Manufacturers Association). Wczoraj na sesji wydziału wykonawczego w Metropolitan Annex ujawniło się, że generalny kierownik strajku krawieckiego, Louis Hyman nie chce zgodzić się na to, by „sub-manufacturers" przysługiwało prawo reorganizacji personelu w granicach 10 procent ogólnej liczby pracowników w każdym zakładzie, co było wymówione przez Radę Przemysłową w warunkach niedawnych układów ze strajkującymi. Po referendum, w którem ogół krawców zaakceptował te warunki, zdawać się mogło, że obejmują one wszystkie pracownie krawieckie. — Wśród przedsiębiorców wywołało to obecnie żywe niezadowolenie. Niektórzy z nich radzą odpowiedzieć lokautem na odmowę Hymana. Krawcy mają dać ostateczną odpowiedź w tej sprawie w poniedziałek wieczorem. Brak odpowiedzi będzie uważany za odmowę i pociągnie za sobą zamknięcie pracowni krawieckich tej kategorji.

Generalny manager „sub-manufacturers association" dowodził wczoraj, że takie postawienie sprawy przekona społeczeństwo, że „zrobione było wszystko dla uniknięcia nowej katastrofy w przemyśle krawieckim". Inni mówcy czynili gorzkie zarzuty lewicy związkowej. Hyman oświadczył wczoraj, że nigdy nie traktował sub-manufakturzystów narówni z przedsiębiorcami, reprezentowanymi przez Radę Przemysłową.

BAŁTYK NIE UWOLNIŁ SIĘ JESZCZE OD TORPED

Liczba tychże zmniejsza się stopniowo, ale przedstawiają one jeszcze niebezpieczeństwo dla żeglugi

SZTOKHOLM, 3 grudnia. — Miny podwodne, założone podczas wojny na Bałtyku, dotąd jeszcze przedstawiają poważne niebezpieczeństwo dla żeglugi. W ciągu lata wyłowiono dziesięć takich min, błąkających się po morzu, a grożących statkom kupieckim katastrofą przy spotkaniu. W zeszłym roku wyłowiono ich 20, w zaprzeszłym 40. Wiele z nich przetarła już woda, wobec czego wątpliwem jest, by wybuchając, mogły spowodować większe zniszczenie, ale wyławianie ich zawsze jest połączone z wielkiemi ostrożnościami.

ZBRODNIA POD DZIKĄ JABŁONIĄ

ATAK OBROŃCÓW NA SIMPSONA

ŚCIĄGANIE PORACHUNKÓW POLITYCZNO-POWIATOWYCH ODSUWA ZBRODNIĘ NA DRUGI PLAN.

Werdykt uniewinniający pewny. — Oskarżyciel szykuje się do nowego procesu.

Po uchyleniu przez prezydjum wniosku oskarżyciela Simpsona w sprawie przerwania procesu i rozpoczęcia go na nowo przed inną ławą przysięgłych, złożoną z ludzi mniej uprzedzonych do niego i jego świadków i mniej—sennych, kierownik obrony Mc Carter wygłosił dłuższą mowę. Charakterystycznem jest że w mowie tej najmniej było mowy o oskarżonych i przypisywanej im zbrodni, a najwięcej o różnych nieprawościach politycznych i politykierskich przeciwnej strony. Ten właśnie partyjno - powiatowy podkład sprawy jaskrawo ujawnił się w przemówieniu głównego obrońcy. Wróciwszy wreszcie do sprawy z szerokich dygresyj politycznych, obrońca z oburzeniem scharakteryzował zeznania Gibson jako „teatralny humbug", dowodząc że przynoszenie jej do sądu na noszach szpitalnych było niczem nieuspra wiedliwionym wybrykiem prokuratora. Żaden doktór nie stwierdził przecież by Gibson nie mogła stanąć przed sądem. Ale cho dziło o wywołanie wrażenia „słów wygłoszonych na łożu śmierci", dla nadania wagi kłamstwom lub przywidzeniom głównego świadka oskarżeń. Przypomniał mówca przysięgłych despekt jaki spotkał ich powiat ze strony przedstawicieli pow. Hudson, tak ostro krytykujących wszystko, co pochodzi z Somerset. Od czytawszy z listy sześć nazwisk świadków począwszy od Gibson a kończąc na Caprio, który sam odpowiadać winien za krzywoprzysięstwo, obrońca zawołał z patosem: „i taki to piękny sekstet ma oskarżać szanowną, chrześcijańską rodzinę". Pastorowa wdzięcznie spuściła oczy słysząc ten komplement, a obaj jej bracia dumnie wznieśli do góry głowy.

I znowu nutka polityczna zabrzmiała w mowie obrońcy, nutka nadająca specjalny ton całej sprawie. Podchwycił ją zaraz w swem przemówieniu następny obrońca senator Case, zaznaczając że osobiście szanuje senatora Simpsona, ale nie może pogodzić się z jego metodą działania. Tu nastąpił zaiste wulkaniczny wybuch elokwencji a nawet i wywzisk rzucanych w stronę świadków i pomocników Simpsona. Po dwudziestu minutach mówca opamiętał się w swej politycznej zaciekłości i wspomniał o samej zbrodni i jak przedtem obrońca Mc Carter niedwuznacznie wskazywał na Mills'a, męża zamordowanej jako na sprawcę morderstwa tak teraz sen. Case oskarżał Schneider'a o to, że „rewidując" pugilares zamordowanego pastora upuścił na ziemię ów nieszczęsny bilet wizytowy, na którym dopatrzono się później bezzasadnie śladów palców Willie

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Sędzia Parker, przewodniczący obradom, odrzucił wniosek prokuratora Simpsona, który się domagał roz poczęcia z powrotem procesu o zabójstwo pastora Hall i jego kochanki, Eleonory.

PANAMA NAŚLADUJE MEKSYK

Projekt ustawy antiklerykalnej wniesiony do kongresu

PANAMA, 3 grudnia. — Ograniczenia antiklerykalne, podobne w ogólnym zarysie do tych jakie wprowadził rząd Calles'a w Meksyku, uchwalone zostały podczas Kongresu Liberałów w Panamie. Projekt ustawy wzniesionej do Kongresu przewiduje nadanie szkolnictwu krajowemu świeckiego charakteru i wzbronienie księżom aktywnego udziału w polityce krajowej. Dobra kościelne mają być skonfiskowane przez państwo, a religijne obchody poza murami kościołów wzbronione.

Warszawa może żyć, ale musi pościć

Zastrajkowali rzeźnicy i piekarze, żądając wyższych zarobków

NIEMA NA RYNKU ANI MIĘSA ANI PIECZYWA.

Rząd cofnął zakaz sprzedaży wódki w soboty i niedziele.

WARSZAWA, 3 grudnia. (Radjogram N. Y. Evening Post).—Nie cieszyły się dobrą sławą soboty i niedziele w Warszawie od czasu wydania dekretu, wzbraniającego handlu trunkami wyskokowemi w ciągu tych dwóch dni w każdym tygodniu. Władze przyszły rychło do wniosku, że taka prohibicja częściowa nie prowadzi do celu, gdyż zwiększa tylko tajny wyszynk. Wobec tego Marszałek Piłsudski postanowił rozporządzenie to uchylić, jako szkodliwe.

Warszawie, opływającej obecnie w trunki, grozi poważny brak pożywienia. Od czasu ogłoszenia strajku w rzeźniach przed pięciu dniami, mięsa nigdzie dostać nie można. Na domiar komplikacyj żywnościowych w Warszawie, przez sympatję do rzeźników, zastrajkowali dziś i piekarze, by zmusić chlebodawców do podwyższenia płac.

P. PADEREWSKI WRACA DO ST. ZJEDNOCZONYCH

Po odpoczynku w swych dobrach kalifornijskich uda się na szereg koncertów do Australji

PARYŻ, 3 grudnia. — Ignacy Paderewski wsiadł dziś na okręt Majestic, odpływający do New Yorku, szczęśliwy, jak oświadczył reporterom, że znowu ujrzy Stany Zjednoczone, a zwłaszcza Kalifornję. Po tournee koncertowem w Ameryce, znakomity pianista uda się na szereg koncertów do Australji.

W przededniu sesji Genewskiej

Żądny poznania świata, Angelo Fecellonga, lat 7, po wyjściu ze szkoły, puścił się w świat. Z nadejściem wieczoru, został zatrzymany przez policjantów i odesłany do domu.

GEN. V. LUDENDORFF UMIERA PO OPERACJI

CHOROBA GRUCZOŁU TARCZOWEGO PRZYCZYNĄ ŚMIERCI

BERLIN, 3 grudnia. — Erich Friedrich Wilhelm von Ludendorff, były wódz armji niemieckiej podczas wojny światowej, dogorywa w szpitalu berlińskim po ciężkiej operacji, jaką tam przeszedł niedawno. Od wczoraj jest już nieprzytomny.

Lekarze uznali stan jego za beznadziejny.

ODMOWA MINISTRA ZALESKIEGO

Nie chce wtajemniczać Sejmu w politykę zagraniczną przed powrotem z Genewy

WARSZAWA, 3 grudnia — Przewodniczący w Sejmowej Komisji spraw zagranicznych zawiadomił Polską Partję Socjalistyczną, że minister spraw zagranicznych, Zaleski, uważa za niemożliwe jakiekolwiek wyjaśnienie w sprawach polityki zagranicznej przed zbliżającą się sesją Rady Ligi Narodów w Genewie.

Minister Zaleski wyjechał dziś — we środę — z Warszawy, udając się do Paryża i Genewy.

KRÓL FERDYNAND SPOTYKA ŻONĘ NA DWORCU

Powrót małżonki okazał się najlepszem lekarstwem na jego skomplikowane cierpienia

BUKARESZT, 3 grudnia. — Stan zdrowia króla Ferdynanda tak dalece się poprawił, że ma on zamiar spotkać na dworcu królowę Marję, wracającą dziś do Bukaresztu z długiej podróży po Europie i Stanach Zjednoczonych.

ŚMIERĆ PODRÓŻNIKA

Tutejsze zbiory zawdzięczają mu najpiękniejsze okazy fauny afrykańskiej

NEW YORK, 3 grudnia.—Carl E. Akeley, znany podróżnik, rzeźbiarz i myśliwy, zmarł po ataku żółtej febry w głębi puszcz afrykańskich w Belgijskiem Kongo, w które się zapuścił, polując na goryle do tutejszych zbiorów zoologicznych. Wiele wspaniałych okazów fauny afrykańskiej, zabitych i przywiezionych przez niego z poprzednich podróży jest ozdobą muzeów przyrodniczych w New Yorku, Washingtonie i Chicago.

MEYSZTOWICZ WYNIÓSŁ SIĘ Z POSIEDZENIA

W ostrych wyrazach zaatakował go poseł socjalistyczny, Pragier

WARSZAWA, 3 grudnia.—Na posiedzeniu komisji budżetowej w Sejmie, na którem obecny był minister sprawiedliwości, Meysztowicz, poseł socjalistyczny, Pragier, w ostrych wyrazach krytykował politykę rządową i osobiście zaatakował Meysztowicza, co zmusiło tego ostatniego do wyjścia z posiedzenia.

Wstępujcie do Komitetu im. Józefa Piłsudskiego

W PROGRAMIE OBRAD SĄ FORTYFIKACJE NIEMIECKIE NAD KURYTARZEM GDAŃSKIM

„Rozbrojone" Niemcy budują tam w najlepsze nowe warownie

MIN. ZALESKI NA KONFERENCJI Z BRIANDEM ROZWIJA POLSKI PLAN PRZECIWDZIAŁANIA NAPASTNICZYM TENDENCJOM NIEMIECKIM, RÓWNIE NIEBEZPIECZNYM DLA FRANCJI, JAK DLA POLSKI

PARYŻ, 3 grudnia. — Sir Austen Chamberlain zatrzymał się w drodze do Genewy w Paryżu dla widzenia się z ministrem Briandem, z którym oprócz dyplomatycznych, łączą go i osobiste stosunki przyjaźni, dla przedyskutowania licznych kwestyj, które będą przedmiotem obrad w Radzie Ligi Narodów.

Wśród kwestyj tych na pierwszem miejscu figuruje rozbrojenie Niemiec, a właściwie nowe metody kontrolowania zbrojeń niemieckich z ramienia już nie Rady Ambasadorów, ale Rady Ligi.

Drugą kwestją są uroszczenia Włoch do nowych terytorjów. Jeżeli Mussolini sam przyjedzie do Genewy dla przedstawienia włoskich pretensyj, zatytułowanych ogólnikowo „więcej miejsca pod słońcem", to narada z potrójnej, automatycznie stanie się poczwórną. Na pierwszym planie figuruje wszakże kwestja niemieckich zbrojeń, czy niedokładności w rozbrojeniach, przewidzianych w Traktacie Wersalskim. Łatwiej Briandowi wszcząć tę kwestję teraz na gruncie neutralnym, niż w marcu w Berlinie, gdzie ma się odbyć następna sesja Rady, na którą i on w gościnę do Stresemanna podąży. Gościowi trudno będzie w domu gospodarza poruszać te kwestje drażliwe. A kwestja nietylko drażliwa jest, ale stała się pilną wobec dzisiejszych oświadczeń polskiego ministra spraw zagranicznych, Zaleskiego. Zgodnie z temi oświadczeniem, nietylko nie zburzyli dawnych fortyfikacyj w Królewcu i na linji Kostrzyn-Głogów, ale wybudowali już po wojnie nowe w okolicach Gdańskiego Kurytarza, w zamiarach, mogących niepokoić zarówno Polskę, jak jej Aljantów.

Niemcy już teraz muszą się dobrze namyślić nad tą sprawą, jeżeli nie chcą, by marcowa sesja dyplomatyczna w Berlinie nie przyniosła im przykrych niespodzianek i nie wywołała nowej fali nieufności powszechnej do ich pokojowych dążeń i zamiarów.

Podczas dzisiejszej wizyty swej u Brianda, minister Zaleski zaznaczył, że polski i francuski punkt widzenia nie przestawiają żadnych istotnych rozbieżności, zwłaszcza w sprawie niemieckich rozbrojeń.

„Kwestja ta nie może być przedmiotem roztrząsań w Radzie Ligi — mówił min. Zaleski — gdyż będziemy tam dyskutować tylko nad personalnym układem komisji, która będzie odtąd wglądała w zbrojenia niemieckie. Teraz więc jest odpowiedniejsza pora do wymiany zdań pomiędzy nami w tej sprawie".

AMERYKAŃSCY STUDENCI ROZBIJAJĄ SIĘ W JAPONJI

Włamali się do apartamentów cesarskich, strącili z ołtarza posąg Buddy w świątyni

WICHITA, Kans., 3 grudnia.—Wichita Beacon, na zasadzie otrzymanej z Japonji korespondencji, podaje szczegóły awantury studenckiej w Tokjo, za którą wydalono z Pływającego Uniwersytetu siedmiu głównych awanturników. Zwiedzając hotel Imperial i dowiedziawszy się, że jest w nim apartament cesarski, którego nikomu zwiedzać nie wolno, studenci wyłamali drzwi i wdarli się do komnat, przeznaczonych dla mikada i członków jego rodziny. Młodzi turyści nasycywszy swą żądzę wrażeń podróżniczych w przybytku władzy świeckiej, udali się następnie do świątyni buddyjskiej, ściągnęli posąg Buddy z ołtarza i ku najwyższemu oburzeniu kapłanów, chcieli go zabrać ze sobą. Wtedy dopiero wezwano policję, która położyła kres dzikiej burdzie. Winowajcy zostali potępieni przez radę akademicką, siedmiu wydalono z pływającej uczelni, 13 skazano na różne terminy karceru na okręcie.

Starowski skoczył w zimne nurty East River

Skazany na – życie przez bohaterskiego policjanta

NIEUDAŁY ZAMACH SAMOBÓJCZY PANA MICHAŁA

Policjant Peters, przechodzący brzegiem East River, około Rivington ulicy, ujrzał w falach rzeki mężczyznę, który najwidoczniej nosił się z zamiarem zakończenia życia.

Peters schwycił linę i rzucił ją tonącemu, przypuszczając, że w ten sposób uda się go uratować. Gdy jednak nieboszty topielec najwidoczniej nie chciał korzystać z tak doskonałej okazji przedłużenia sobie życia na tym padole łez i płaczu, policjant, nie namyślając się ani chwili, zrzucił płaszcz i marynarkę i rzucił się w zimne fale East River. Podpłynąwszy do mężczyzny, — który przez pewien czas stawiał opór, Peters schwycił go za kołnierz i wyciągnął z wody. Niedoszłym samobójcą okazał się Michał Starowski, zamieszkały pnr. 333 E. Houston ulica. Co go zmusiło do tak rozpaczliwego kroku, jest dotychczas tajemnicą. Wypadek ten wydarzył się w czasie, gdy mieszkańcy New Yorku drżeli od chłodu na ulicach miasta.

Historja tajemniczego zniknięcia Julji Bauba wyjaśnia się...

SADUSKI, JAŹWIK I ANTONETTI ARESZTOWANI

(Od reportera Nowego Swiata)

BAYONNE, 3 grudnia.—Sześnastoletnia Julja Bauba, której tajemnicze zniknięcie zainteresowało przed tygodniem obywateli Bayonne, została odszukana zeszłego piątku przez detektywów Eliget'a i Smith'a w jednym z pokoi wewnętrznych restauracji, należącej do Karola Saduskiego, lat 42 i mieszczącej się na 622 Broadway.

Dziewczyna oznajmiła policji, że została porwaną i zatrzymana siłą w lokalu przez Saduskiego, Aleksandra Jaźwika, 84 — 16-ta ulica i Franka Antonetti'a, 553 Ave. E. Wszyscy trzej napastnicy zostali aresztowani i zamknięci do więzienia. Julja znikła z mieszkania rodziców w sobotę 20 listopada. Zostawiła ona w domu list, w którym napisała: przebacz ojcze, wysłam zamąż wczoraj i wyjeżdżam teraz do Niagara Falls. Powrócę wkrótce z powrotem.

Ojciec dziewczyny nie uwierzył, miał poważne podejrzenia i zwrócił się do policji, przypuszczając, że córka znajduje się w mieście. Dopiero na szósty dzień w zeszły piątek udało się sierżantowi Smith'owi wpaść na ślady. Telefonicznie zawezwał on detektywów ze stacji i aresztował przestępców.

Cała trójka stanie przed sądem głównym, oskarżona o napaść i gwałt.

MINIK UKARANY ZA AWANTURY

(Od reportera Nowego Swiata)

Aleksander Mimik, lat 36, zamieszkały pnr. 64 Prospect Ave., został aresztowany onegdaj przez policjanta Godniaka za zakłócanie spokoju publicznego.

Rekorder Edward Griffin skazał awanturnika na zapłacenie 10 dolarów kary.

Wywóz amerykańskich filmów

Aczkolwiek poniższe cyfry, zaczerpnięte z jednego z amerykańskich tygodników, podane są z roku 1924, niemniej mogą obudzić zaciekawienie; należy przytem dodać, że obecne zwiększenie eksportu postępuje w nie mniejszym stopniu, jak w roku 1924 w stosunku do 1923.

A więc w 1924 roku wywieziono o 9,728,000 metrów filmów więcej, niż w roku poprzednim.

Wywieziono 51,785,591 metrów pozytywu za sumę ogólną 6,081,917 dolarów; 2,462,480 metrów negatywu za sumę ogólną 1,319,859 dolarów.

Dochód z eksportu w roku 1921 wyniósł 29 miljonów dolarów; w roku 1924 wyniósł 53 miljonów dolarów.

Pieniądze te płyną do Ameryki przedewszystkiem z Europy.

Panna Lottie Selper, stojąca w towarzystwie Curzio (z lewej) i Amerigo Rossi (z prawej) strony, służyła za przynętę dla wielbicieli pięknych kobiet, którzy następnie byli rabowani przez jej towarzyszy.

„ZBRODNIA POD DZIKĄ JABŁONIĄ"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

Stevens. Tu znowu nastąpiła pochlebna tyrada na cześć zacności pastorowej i rodu z którego ona pochodzi, naturalnie dla podkreślenia moralnego kontrastu jaki zachodzi pomiędzy główną oskarżoną a główną oskarżycielką.

Senator Simpson w czasie tych patetycznych wylewów bawił się spokojnie ćwiartkami filmu, na których utrwalono ślady palców Willie. Sędziowie przysięgli zbudzili się na czas przemówień adwokackich ze swej przysięgłej drzemki i z wytężoną uwagą przysłuchiwali się wywodom znakomitych obrońców, obrońców nie tylko pastorowej, ale i ich ukochanego powiatu. „Ale to nie stan Jersey prześladuje tych ludzi — mówił obrońca — stan nie potrafiłby działać w ten sposób. Możemy się czuć nieswojo w tym powiecie Somerset, ale nie jesteśmy tak głupi, by sądzić że doświadczeni agenci policji powiatowej nie znali przeszłości takiego naprzykład świadka Caprio. Jeżeli brzytwa zaofiarowana przez niego nie została przyjęta przez sąd to dlaczego oskarżyciel Simpson nie kazał go aresztować za krzywoprzysięstwo. Nie, panowie, to nie stan New Jersey oskarża podsądnych. Stan New Jersey nie jest mściwy, nie ma nieczystych intencyj.

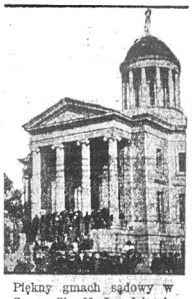

Piękny gmach sądowy w Somerville, N. J., gdzie się toczy osławiony proces dla wykrycia morderców pastora Hall i jego kochanki Mills

W dalszym toku przemówienia obrońca zaznaczył że oddanie pod sąd jego klientów było dla nich okolicznością pomyślną, gdyż pozwalającą odpowiedzieć przed prawem na zarzuty czynione przez odłam prasy, a popierane przez oskarżyciela".

Grupa oskarżonych i ich przyjaciół i krewnych, wiernie dotrzymujących im towarzystwa w sali sądowej istotnie mogła robić wrażenie „herbatki" towarzyskiej, jak określił to wczoraj sen. Simpson krytykując całą atmosferę otaczającą ten proces, a tak odmienną od zwykłych porządków sądowych w sprawach tego kalibru i tej wagi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa przysięgli już jutro udadzą się na naradę, której wynik pomyślny dla oskarżonych nie budzi już w nikim najmniejszej wątpliwości. Senator Simpson twierdzi jednak, że w razie wyroku uniewinniającego, zaskarży niezwłocznie pastorową i jej braci o zamordowanie pastora Hall. Obecnie odpowiadają oni za zamordowanie śpiewaczki Mills.

Gdy się Wschód spotka z Zachodem

Dziwny, ale równocześnie pełen sensacji i tragizmu romans młodej i pięknej córki arystokracji z Chińczykiem wydostał się na światło dzienne, gdy Dorota Manchester-Jung, lat 25, z pn. 365 West 56th Street błądziła przez dzień cały po dzielnicy chińskiej szukając męża Williama Henry Junga.

Jung jest znany wśród bywalców murzyńskich i chińskich kabaretów pod pseudonimem „Jockey." On to właśnie porzucił Dorotę po raz drugi od czasu małżeństwa.

List adresowany do innej kobiety, który został znaleziony przez małżonkę, jest niejako dowodem, że ślub jej z Jungiem, mający miejsce w dniu 5 kwietnia r. b. w Municipal Building jest nieważny.

W urzędzie licencyj ślubnych w Brooklynie znajduje się rekord, stwierdzający małżeństwo Williama Henry Junga, lat 22, z pn. 1452 Flatbush Ave., z panną Grażyną Specht, lat 20, z pn. 1481 Flatbush Ave.

Ślub odbył się w dniu 1-go sierpnia 1923 roku w kościele ks. E. C. Shaver, pn. 2405 Grand Ave., Bronx.

Jungowa podała, że w swoim czasie rodzice jej męża byli właścicielami „Palais de Beaute" znanej restauracji w Long Island i całego szeregu pralni w Manhattan, Bronx i Brooklyn.

Bez przyjaciół, pieniędzy i mająca nadwątlone zdrowie Dorota nie mogąc znaleźć znikąd pomocy udała się po nią do policji.

Przed dwoma dniami poszła ona do dr. Michałowskiego, lekarza, zamieszkałego pn. 18 E. 41 st St., który jest jej ojczymem.

Pomoc lekarska została obiecana, ale o powrocie do domu matki pn. 16 Park Ave., z którego uciekła, aby zaślubić Chińczyka, nie było nawet mowy.

Dorota mając lat 14 zamieszkała z ojcem Edwardem Alward Manchester, który żyje w separacji z jej matką.

„Ojciec mój, potomek starej rodziny rewolucjonistów amerykańskich otrzymał rozwód, gdy miałam zaledwie lat 12"—mówiła dziewczyna. „Przez dwa lata mieszkałam z matką, ale gdy ta wyszła powtórnie zamąż za dr. Michał Michałowskiego pożycie moje z ojczymem nie było zbyt szczęśliwe i dlatego wróciłam do ojca."

„Przez pięć lat to jest od roku 1920 byłam jak w raju. W tym to czasie dom nasz nawiedziło nieszczęście. Ojciec zachorował ciężko i po kilku tygodniach zakończył życie."

„Otrzymawszy kilka tysięcy dolarów zamieszkałam w Hotelu Majestic. Poczem zaczęłam podróżować i bawić się w wesołem towarzystwie. To było moją zgubą."

„Po jakimś czasie straciłam wszystko. Chcąc się ratować od nędzy przyjęłam pracę w sklepie departamentowym Macy, ale choroba zmusiła mnie do porzucenia stanowiska subjektki. Następnie pracowałam w firmie Lord & Taylor. Robota była nudna i ciężka. Mała płaca wystarczała zaledwie na wynajęcie skromnego pokoiku na dolnym East Side i stołowania się w tamtejszych restauracjach."

„Pewnego dnia, gdy wróciłam z pracy chora na ciele i duszy postanowiłam zakończyć swój marny żywot. Wypiłam jodyny. Przebudzenie nastąpiło w szpitalu Roosevelt."

(Ciąg dalszy jutro.)

NA EKRANIE

„Śpiewacy z Norymbergji"

Ludwik Berger, twórca „Czaru Walca" przystępuje wkrótce do nakręcania nowego filmu, osnutego na tle słynnej opery Ryszarda Straussa „Śpiewacy z Norymbergji".

Scenarjusz opracowany jest przez samego reżysera.

Król Alfons i kino

Hiszpańskie pismo fachowe „Arte y Cinematografia" wydało specjalny numer poświęcony kra jowej produkcji filmowej.

W kilku artykułach pismo omawia historję powstania hiszpańskiego przemysłu filmowego, jego teraźniejszość i przyszłość.

Wśród wielu ilustracyj znajduje się fotografja kina, znajdującego się w królewskim pałacu.

Wszystkie wybitniejsze filmy, sprowadzane na rynek hiszpański, wyświetlane są w tem kinie.

Król Alfons jest gorącym zwolennikiem kina i interesuje się bardzo wszystkiemi problemami, związanemi z filmem.

Po obejrzeniu poszczególnego filmu, król nader żywo dyskutuje ze swem otoczeniem nad jego wartością.

Królewskie kino posiada trzydzieści miejsc, urządzone jest z niebywałym przepychem i zaopatrzone jest w najnowsze zdobycze techniki projekcyjnej.

RZECZY WESOŁE

Słuszna rada

(—). Kandydatka na śpiewaczkę: Jakto, panie profesorze, nie podoba się panu mój głos, a przecież wszyscy, którzy mieszkają ze mną w tym samym domu, mówią, że powinnam kształcić się dalej we Włoszech.

Profesor śpiewu: Gdybym ja był pani sąsiadem, to mówiłbym to samo.

Mały wybór

— Mamusiu, gdy będę dorosła, czy dostanę takiego męża, jak tatuś?

— Zapewne, moje dziecko.

— A gdy nie wyjdę za mąż, to pozostanę starą panną, jak ciocia Zosia. Nieprawdaż?

— Tak, moja dziecino.

— Ładne perspektywy — rzekło dziecko po małym namyśle.

Jedno i to samo

(—). On: Powiedz, najdroższa, czy ja jestem pierwszym mężczyzną, który cię kocha?

Ona: Ach jacyż wy mężczyźni jesteście nudni! Każdy pyta się o to samo.

Bohater pantoflowy

Lekarz: Przytępienie słuchu u pańskiej żony jest spowodowane wiekiem.

Mąż: To niech pan doktór jej to sam powie.

Improwizator

— Pańska mowa była wspaniała, jakkolwiek zaimprowizowana.

— Bardzo mnie cieszy pańskie uznanie, bom przynajmniej dwie godziny się nad nią napracował.

Niemożliwe

— Pani gospodyni, ale ta kura nie jest dobra. Straszliwie twarda.

— Co ona nie ma być dobra; przez 11 lat na wszystkich wystawach dostaje nagrody!

Wstępujcie do Komitetów Im. Piłsudskiego!

Zwiastujemy Wam wszystkim wesołą nowinę

ŻE JUŻ DZISIAJ!
dnia 4-go Grudnia
odbędzie się
BAL ADWENTOWY
i o północy
KABARET POLSKI
w Domu Narodowym
19 St. Marks Pl. w New Yorku
BILETY PO 50 CENTÓW.
Muzyka prof. Mroża
Zabawa do rana pod egidą Nowojorskich Oddz. Z. S. P.

DOLARY NA GWIAZDKĘ
po specjalnie zniżonej cenie w jak najkrótszym czasie i pod gwarancją przesyła i doręcza
STANDARD BANK
$1.00 PRZEKAZY przez „Radio-telegram" za dopłatą tylko $1.00, a pieniądze doręczane W PRZECIĄGU 3 DNI $1.00
BOŻE NARODZENIE ZBLIŻA SIĘ!
Korzystajcie z czasu i ułatwień, nie odkładajcie do ostatniego dnia, pamiętajcie że Rodzina w Polsce oczekuje Waszego Upominku Gwiazdkowego.
Bank otwarty od 9 rano do 8 wieczorem
Zgłaszajcie się osobiście, lub piszcie po informacje do:
STANDARD BANK
Ave B, Róg 4 ulicy 1st Ave., Róg 79 ulicy

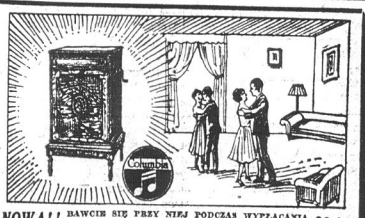

NOWA!! BAWCIE SIĘ PRZY NIEJ PODCZAS WYPŁACANIA I JEST WASZA $2.00 tygodniowo
Usłyszcie tę prześczudną VIVA-TONAL COLUMBIA. Zachwyci i zadziwi Was. Przez VIVA-TONAL COLUMBIA, słyszycie jak istotnie gra orkiestra, jak głos śpiewa, „JAKBY ŻYCIE SAMO"

NAJNOWSZE POLSKIE REKORDY COLUMBIA
10-CALOWE PODWÓJNE — 75c.

Oczekiwanie, Walc	Bupcium-Pypcium
Do Samego rana, Polka	Tara-Ra-Bum-De-Ra.
Lwowianin, Mazur	Jadą Ułani
Tańcu Ajsaaów, Polka	Nad Ebro Pole
Wóji, Mazur.	Dziad Dobry
Obertas Sierpolski	Wypijmy Cześbwlek
Eugenia, Walc	„Marsowie", Walc
Gorąca Krew, Polka	Polka „W Okopach"
Przed Weselem	Nasze Góry
Ka-Ka-Ka-Siu!	Nasze Złotko
Umpal-Umpal	Krakowiaczka, Polka
Na Szarej Wisły Brzeg	Mazur Polski
Pod mostem Warszawy, Walc	Na Bais, Mazur
Po Naszemu, Polka	Droga Moja Mała, Polka
Sześć Polskich Tańcy, Część 1 i 2	Kitayanka, Polka
Wesoły Góral, Mazur	Walc „Majówka"
Kujawiak Po Zarczynach	Kochajmy Się Brzecia Mili
Obrzek z Radomia	Moja Drogą, Polka
Polka Koneta	Wesoły Parobek, Polka
Zbiór Melodyi Polskich	Polka „Zabawa"
Dwie Polki	Bez kaszaki
Polka Oj, Ra	Macieś Z Maryś
Piękna Górnika, Mazur	Macieś Bednra, Oberek
Dziadunia, Polka	Polka Flotkarka
Piękna Dziewica, Polka	Polka Wiewiórpiąta
Marsz Triumfalny Piłsudskiego	Kasuńka, Polka-Masurka
Witaj Maj, Oberek	Mily Wieczór, Walc
Marsz Prezydenta Polski Wojciechowskiego.	Ostatni Uściak, Walc
Na Cześć Wodza	Pajacharka
	Polka „Mamunia"

Zamówienia otrzymywane pocztą natychmiast wykonywane do wszystkich części Stanów Zjednoczonych.—Zgłoście się lub piszcie po katalogi—wysyłamy darmo.—Obydwa sklepy otwarte wieczorami i w niedziele.

EUROPEAN PHONO & PIANO CO.
Columbia 10 Street Ave. A. New York — 78 St. & First Ave. New York Columbia
VICTROLAS — PIANOS — PIANOLAS — RADIOS
Po specjalnie zniżonych cenach.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje WŁÓCZĘGA.

Adres: „Włóczęga" c. o. „Nowy Świat" 24 Union Square

Kochany „Włóczęgo!"

Ty co sieroce ocierasz oczęta
i swą dobrocią wdowie goisz rany,
o Tobie dzisiaj naród cały pamięta.
Lecz czemu Ty się nazywasz „Włóczęga?"
Ty którym chlubą naszego narodu,
co biedne dzieci ratujesz z głodu,
i tam gdzie ciemność jest dajesz światłość,
gdzie smutek panuje siejesz radość.
Wszak i Chrystus Pan nasz takiemi drogami
kroczył i świat zdobył uczynkami.
Chociaż „Włóczęgo" nie znam cię wcale
nieraz z Tobą raduje się i żale
za Tobą chodzę na smutne drogi
znosząc wraz z Tobą nieraz uśmiech wrogi.

K. S., Newark, N. J.

• • •

Słowa ciepłe aczkolwiek niedoskonale rymowane. Główną rzeczą jest treść i chęć wyrażenia pewnych uczuć. I tak zrozumieliście, jak i ja z jakich pobudek pani K. S. wiersz ten napisała. Dla tego też zamieszczony został na tem miejscu.

• • •

Otrzymałem dzisiaj ofiary na choinkę dla biednych dzieci w NEW YORKU i okolicy. Wyobrażcie sobie —

Ob. Jabłoński z TOLEDO, Ohio przysłał mi $3.00;

Ob. Skowronek z CHICAGO, Ill. przysłała $2.000 na choinkę dla biednych dzieci w New Yorku;

Ob. Wysocki z DETROIT, Mich. przysłał mi $2.00 z następującym dopiskiem:

„Wielce Szanowny Panie!

Czem chata bogata tem rada. Załączam $2.00 na choinkę dla dziatek nowojorskich. Mamy ich i w Detroit sporo, więc trzeba i o nich pamiętać. Życzę Panu powodzenia w Pańskiej żmudnej pracy.

Cześć!

S. WYSOCKI.

• • •

Nie pyta się ob. Wysocki z Detroit ani ob. Skowronek z Chicago lub p. Matyka z Campbell, Ohio z jakiej racji mają składki dawać na choinkę dla biednych dzieci w NEW YORKU, w którym żyje tyle tysięcy Polaków, którzy SAMI potrafią zająć się temi dziećmi?

Nie dzieli ich od tych dzieci przestrzeń, która wypełnia dobroć serca nie znającego różnic ani odległości. Łączy ich serdeczne pokrewieństwo z tą dziatwą.

Odpowiedz i ty obywatelu, który w sąsiedztwie mieszkasz!

Nie czekaj na drugich i nie zwlekaj!

Zaledwie kilkanaście dni dzieli nas od choinki, a my dopiero zaczynamy.

Pamiętajcie o biednych dzieciach polskich!

Bądź szczodrym dobrym polskim Santa Claus!

• • •

Ob. Cintek i ob. Sikorski przysłali paczki odzieży.

SOBOWTÓR VALENTINA

Artystka węgierska, pani Molnar Fedak Sari, z pochodzenia Słowaczka, która przybyła przed kilku dniami do New Yorku, przywiozła ze sobą artystę Mindszenthy, który jest uderzająco podobny do zmarłego Rudolfa Valentino. Na powyższej rycinie widnieje w pośrodku podobizna Valentina, a po bokach artysty Mindszenthy'ego.

NA CHOINKĘ

J. Nakielny, Brooklyn, N. Y.	$1.00
B. Rychlewska, B'klyn, N. Y.	2.00
A. Grodzicki, Wilmington, Del.	2.00
E. Parafjan, Brooklyn, N. Y.	1.00
W. Schultz, Astoria, L. I.	2.00
M. Masłowska, Astoria, L. I.	2.00
M. Przybyła, Pawtucket, R. I.	1.00
K. Jaros, Astoria, L. I.	2.00
A. Pajewski, Philadelphia, Pa.	5.00
A. Brzeziński, B'klyn, N. Y.	2.00
S. Wysocki, Detroit, Mich.	2.00
F. Klepacki, Shenandoah, Pa.	1.00
J. Kobiernicki, B'klyn, N. Y.	2.00
Ig. Glogowski, Canton Ohio	1.00
M. Bruta, Center Rutland, La.	1.00
A. Kruszyna, Providence, R. I.	2.00
St. Kozemba, Olyphant, Pa.	1.00
Br. Skowronek, Hegewich, Chicago, Ill.	1.00
N. N., Cleveland, Ohio	1.00
F. Gelembiewski, Wilkes Barre, Pa.	2.00
A. Matyka, Campbell, Ohio	1.00
J. Potera, Plymouth, Pa.	2.00
M. Kulpa, Plymouth, Pa.	1.00
J. Pogoda, Plymouth, Pa.	1.00
A. Jabłoński, Toledo, Ohio	2.00
Wł. Fronczak, Bronx, N. Y.	2.00
K. S., Newark, N. J.	1.00
J. Kryszkiewicz, Seymour, Connecticut	1.00
O. Dzilewski, Maspeth, L. I.	2.00

KTO WIE GDZIE SIĘ ZNAJDUJE?

Marja Dzilewska

po mężu Leka, zamieszkiwała w Chicago, Ill., pn. 1408 Superior Street, a później pn. 84 North Ashland Avenue, Chicago, Ill. Ktoby wiedział o jej adresie proszony jest przez grzeczność zawiadomić o tem Wydział Informacyjny Nowego Świata, 24 Union Square, New York City.

KTO, CO I GDZIE?

W ubiegłą środę wyjechali do Polski okrętem Rochambeau p. Leopold Kotnowski, prezes Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej, min. Jerzy Iwanowski i pani Janina Iwanowska. Odprowadzali ich poseł Rzeczypospolitej Polskiej p. Jan Ciechanowski z żoną, dr. Max Grunbaum (kolega pani Iwanowskiej z czasów uniwersyteckich), dr. Aleksander Kachanowicz, konsul generalny dr. Gruszka, pani Bisping, p. Lord, sekretarz Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej i inni.

• • •

Departament dostawy wody, gazu i elektryczności zaproponował urzędowi szacunkowemu wyasygnować odpowiednią sumę na budowę stu dodatkowych studni artezyjskich w Kings, Queens i powiecie Nassau. Kierownik wymienionego departamentu twierdzi, że mając do rozporządzenia wymienione studnie będziemy spokojni nawet w chwilach, gdy rezerwoary w Catskills wyschną. Studnie te będą miały co najmniej 700 stóp głębokości i będą kosztować około piętnastu miljonów dolarów.

• • •

Okrętem Frederick VIII wyjechał do Polski na urlop sekretarz konsulatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej p. Jerzy Sawicki. Spędzi on w swoich ojczystych stronach kilka tygodni poczem po załatwieniu szeregu spraw urzędowych i prywatnych wróci z powrotem do New Yorku, aby nadal sprawować swój urząd.

• • •

Ponieważ tysiące konsumerów gazoliny zaczynają protestować przeciwko decyzji United States Supreme Court dotyczącej podniesienia ceny „gazu" o jednego dolara za tysiąc stóp kubicznych, odnośne czynniki miejskie postanowiły zbadać tę sprawę i starać się o skasowanie wydanego przez sąd prawa, a właściwie rozporządzenia.

Ś. † P.

Michał Mazurewicz

umarł 1-go grudnia w swym domu pn. 1444 Park Ave. New York

Pogrzebany będzie w niedzielę o godzinie 1-ej z Kościoła św. Stanisława B. i M. na 7-ej ulicy, na Cmentarzu Kalwarji.

Zwłoki spoczywają w Zakładzie Pogrzebowym Wolinina, pod nr. 123 East 7th St.

W smutku pogrążona wdowa zaprasza wszystkich przyjaciół i znajomych do wzięcia udziału w smutnym obrządku pogrzebowym z tej przystani.

Dyrektor państwowego instytutu meteorologicznego, znany podróżnik i uczony polski, były profesor uniwersytetu w Sorbonie dr. W. Gorczyński powraca w najbliższych dniach z Meksyku, gdzie wespół z uczonymi amerykańskimi czynił przygotowania do mających się odbyć w roku 1927 studjów i obserwacyj rozwijających jego teorję działalności słońca. Do Polski dr. Gorczyński wyjedzie z New Yorku w początkach miesiąca grudnia.

Właściwa Droga

Olbrzymie reflektory wskazują drogę lotnikom pocztowym w nocy. Jeśli szukacie właściwej drogi dla uniknięcia wielu niedomagań fizycznych, reflektor doświadczenia zaprowadzi was do Trinera Gorzkiego Wina, najlepszego środka na niedomagania żołądkowe, które oczyszcza wnętrzności, pomaga trawieniu, pomaga nerkom i wątrobie w działaniu i reguluje cały organizm. „Cierpiałem z zaburzeń żołądka przeszło 6 miesięcy. Cokolwiek zjadłam, utkwiło w moim żołądku. Nareszcie spróbowałam Trinera Gorzkie Wino a dziś po użyciu 2 butelek, czuję się o wiele lepiej. Pani Elizabeth Ballas". 1 butelka $1.25, próbna butelka wysyłana za nadesłaniem 15c. przez Joseph Triner Company, 1333 S. Ashland Ave., Chicago, Ill. Spróbujcie również Trinera Cold Tablets (30c. u wszystkich lepszych dostawców lekarstw).

Sprawozdanie finansowe z przyjęcia kawalerzystów w dniu 30 listopada w Domu Narodowym

Przed przyjęciem jeźdźców polskich w ubiegły wtorek w Domu Narodowym odbyło się zebranie, na którem omówione zostały przygotowania do programu i powzięta decyzja wręczenia upominków dla gości z Polski.

O godzinie 8:15 zabrał głos ob. W. Bojan Błażewicz.

Zaznaczył, że chociaż Nowy Świat zwołał zebranie i rzucił inicjatywę to uważa, że przyjęcie gości z Polski należy do całej Polonji, reprezentowanej przez zgromadzonych. Oświadczył, że pracownicy Nowego Świata złożyli $45, przeznaczając je na upominek dla oficerów i ordynansów. W przeciągu piętnastu minut zebrani złożyli $324.65c. Postanowiono proposycję Nowego Świata przyjąć i ofiarować trzem oficerom trzy siodła. Również postanowiono wręczyć upominki każdemu z trzech ordynansów i gotówkę jaka pozostanie po opłaceniu wydatków, wręczyć trzem ordynansom.

Sprawozdanie przedstawia się jak następuje:

DOCHÓD	
Składka ogólna na sali	$301.65
Imienna (z czego $6.00) specjalnie dla ordynansów)	28.00
Pracownicy Nowego Świata	45.00
RAZEM	$369.65
ROZCHÓD	
Trzy siodła dla oficerów	$189.00
Trzy przybory do golenia dla ordynansów	30.00
Kwiaty	8.50
Sala	40.00
Muzyka	13.00
Dwa pudełka cygar dla gości z kraju	15.00
Za pilnowanie koni w stajni we wtorek wieczorem	5.00
Za automobile, które przywiozły ordynansów do Domu Narodowego	3.15
RAZEM	$303.65
ZESTAWIENIE	
Dochód	$369.65
Rozchód	303.65
POZOSTAŁO	$66.00

Suma ta została wręczona ordynansom na okręcie przed odjazdem przez urzędnika konsulatu p. Mrozowskiego.

Imiennie złożyli:

Michał Kubow	$1.00
Marcin Hudela	3.00
Jan W. Kaczkowski	2.00
Stefanja J. Sylkiewicz	5.00
Leon Nowak	1.00
Alfred Kręty	5.00
Specjalnie dla żołnierzy ofiarowali:	
Michał Kostur	$5.00
Ignacy Berowski	1.00

Kasa została przeliczona przez ob. Gawrońskiego, ob. Z. Ziembińskiego i ob. Fr. Popielową.

Rachunki rozchodów przejrzane i akceptowane przez ob. L. Kradynę.

Wstępujcie do Komitetów Im. Piłsudskiego!

$49

Wypłacajcie w tak niskich ratach jak $1.00 tygodniowo

SPECJALNA WYPRZEDAŻ

Polskich Płyt—3 za $1.

SAMOGRAJĄCE PIANINA

Specjalnie na ten tydzień po

$219

DARMO: ławka, nakrycia, sztolek i dwanaście rolek.

Radja wszystkich wyrobów standarowych $2 tygodniowo.

Ortofoniczne Victor Maszyny wszystkie modele

MAX MANDEL

110 Delancey Street NEW YORK, N.Y.

257 Washington Street BROOKLYN, N.Y.

Otwarte wieczorami i w niedziele.

Poślijcie po bezpłatną próbną buteleczkę i Dra. Richtera Książeczkę dla Matek.

WE WSZYSTKICH APTEKACH

Wszyscy lubieją

BAMBINO BABY TEST FRIEND

Niema nic lepszego na zatwardzenia i niedomagania żołądkowe!

35c. BUTELKA

F. AD RICHTER & CO. Berry & So. 5th Sts. Brooklyn, N. Y.

3 Dniowa Specjalna Wyprzedaż

NIE CZEKAJCIE! NIE ZASTANAWIAJCIE SIĘ! NIE CZEKAJCIE!

JEST TO SPOSOBNOŚĆ, Z KTÓREJ POWINNIŚCIE SKORZYSTAĆ! PONIEWAŻ ZAPAS JEST OGRANICZONY, A KTO PIERWSZY, TEN KUPUJE LEPSZE

To piękne samogrające pianino, zupełnie gwarantowane — tylko $165

To wspaniałe samogrające pianino o extra nadzwyczajnej wartości—zupełnie gwarantowane — tylko $295

To piękne samogrające pianino, zupełnie gwarantowane — tylko $235

$5 ZADATKU

NIE LICZYMY PROCENTÓW ANI INNYCH DOPŁAT

KREDYT KAŻDEMU DARMO!

Przy każdym zakupnie Pianina dodamy zupełnie Darmo: Rolki Muzyczne, Ławeczkę lub Taboret, Przykrycie na Piano. Natychmiastowa dostawa.

$2 TYGODNIOWO

WASZE STARE PIANINO PRZYJMIEMY I WŁĄCZYMY NA RACHUNEK NOWO ZAKUPIONEGO PIANINA

Posiadamy na składzie wielki wybór Pianin i Samogrających Pianin bardzo mało używanych, które chcielibyśmy wyprzedać wkrótkim czasie. Te, używane Pianina były przyjęte w wymianie za nowe i każde z nich jest zupełnie w takich warunkach jak nowe.

$35 — $60 — $75 — $90 — $125 i WYŻEJ

J and L. SAFREN

54 SECOND AVE. NEW YORK CITY

1102 BROADWAY, BROOKLYN, N. Y.

OTWARTE WIECZORAMI I W NIEDZIELĘ

KUPON

J. & L. SAFREN
54 Second Avenue, New York

Panowie:—
Proszę o łaskawe nadesłanie mi kompletnych szczegółów o waszej wyprzedaży.

Imię i nazwisko .....

Adres ..... Miasto .....

przy ..... 5-ej ulicy .....

OTWARTE WIECZORAMI I W NIEDZIELĘ

POMÓŻCIE NAM I... SOBIE

Udając się do firm ogłaszanych w „Nowym Świecie" dajcie obsługującym poznać, że jesteście Polakami. Pomoże nam to w zdobyciu reklamy, a reklama da nam możność utrzymać i powiększyć sztab 40 ludzi, którzy pracują nad stworzeniem coraz to lepszej gazety dla WAS.

DO WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ „NOWY ŚWIAT" I LIGI KOBIET W NEW YORKU

Ja niżej podpisana proszę o zapisanie moich dzieci na listę zaproszonych na Choinkę dla biednych dzieci.

Mam .... (ile) dzieci .....

Dziewczynkę .....

Chłopca lat .....

Potrzebują .....
(Wymienić czego najbardziej potrzebują).

Bliższe szczegóły i dokładny adres: .....

.....

Wyciąć, wypełnić i wysłać do Nowego Świata adresując:

WŁÓCZĘGA
c/o Nowy Świat, 24 Union Square, New York City

Powszechnie znany eks-ksiądz

FRANCISZEK J. MAZUR

który zrzucił sutannę, aby służyć sprawie robotniczej, przemawiać będzie z ramienia

Polskiej Sekcji Międzynarodowej Obrony Robotniczej

w Niedzielę, 5 grudnia, o godzinie 1:30 po poł., w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, w New Yorku.
Tegoż dnia o godzinie 7 wieczór, w Domu Nar. na Greenpoint, 261-267 Driggs Ave.,
w Poniedziałek 6 grudnia, o godzinie 7:30 wieczór w Columbia Hall, 736 — 3-cia Avenue w Brooklynie (między 23 a 24 ul.).

WSTĘP WOLNY.

Nowy Świat

Published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WEGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor F. TOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne Rocznie ..... $6.00 Półrocznie 3.00	Subscription rates outside of New York City Daily One Year ..... $6.00 Six Months 3.00
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne Rocznie ..... $ 2.00 Półrocznie 1.50	Subscription rates outside of New York City Sunday One Year ..... $2.00 Six Months 1.50
Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne Rocznie ..... $10.00 Półrocznie 6.00	Subscription rates Manhattan and Bronx Daily One Year ..... $10.00 Six Months 6.00
W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne Rocznie ..... $2.50 Półrocznie 1.75	Manhattan and Bronx Sunday One Year ..... $2.50 Six Months 1.75

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone, Stuyvesant 2127

STANY ZJEDNOCZONE I MEKSYK

Sekretarz stanu p. Kellogg zażądał od prezydenta republiki meksykańskiej Callesa, ażeby ten nie wprowadzał w życie tych ustaw zawartych w konstytucji meksykańskiej, które szkodziłyby kapitalistom amerykańskim posiadającym rozległe interesa w Meksyku.

Jakie są prawa o które tutaj chodzi, i które wywołały notę rządu Stanów do rządu meksykańskiego, równającą się w zasadzie ultimatum i zapowiadającą w razie odmowy ze strony prezydenta Callesa, poważne komplikacje, a jak niektórzy przypuszczają i interwencję Washingtonu?

A więc jest prawo, które zastrzega że **żaden cudzoziemiec nie może nabyć ziemi w Meksyku bliżej niż 100 kilometrów od brzegu oceanu. Cudzoziemcy, którzy w pasie zastrzeżonym ziemię posiadają, mogą ją zatrzymać na własność tylko do śmierci, poczem przechodzi ona w ręce obywateli meksykańskich.**

Drugie prawo głosi, że korporacje cudzoziemskie w Meksyku muszą odprzedać 51 procent swoich udziałów Meksykanom, czyli inaczej mówiąc oddać kontrolę nad przedsiębiorstwami w przeciągu najwyżej dziesięciu lat.

Trzecie wreszcie prawo, dotyczy specjalnie pól naftowych. Wszyscy cudzoziemcy, chociażby otrzymali koncesję na eksploatację nafty przed zatwierdzeniem konstytucji meksykańskiej, czyli przed rokiem 1917, muszą zgłosić się w ciągu roku po zatwierdzenie kontraktu i zgodzić się na pięćdziesięcioletni termin koncesji, licząc od daty jej uzyskania.

Jest jeszcze dodatek, który opiewa, że cudzoziemcy którzy dzierżawią tylko pola naftowe i wydzierżawili je przed rokiem 1917, uważani będą jako jedynie posiadający opcje, czyli że nie mają pełnych praw koncesyjnych, jak ci, którzy kontrakty zawarli po roku 1917.

Oto są trzy główne punkta, przeciwko którym protestuje rząd Stanów Zjednoczonych. Amerykanie mają ulokowane w Meksyku olbrzymie kapitały. I w ziemi i w przedsiębiorstwach rozmaitych i w polach naftowych.

Washington twierdzi, że konstytucja meksykańska oznacza wywłaszczenie, zaś prezydent Calles zaprzecza i powiada, iż chodzi tutaj jedynie o zabezpieczenie praw obywateli Meksyku.

Washington zaznacza, że prawa meksykańskie, które wyżej streściliśmy, dotkną nietylko wielki kapitał, ale i masy drobniejszych osadników, — farmerów, hodowców bydła, urzędników związanych z przedsiębiorstwami i t. p.

Prezydent Calles odpowiada, iż nie zmienia to istoty rzeczy i że państwo meksykańskie ma prawo bronić się przed przemożnym wpływem obcego kapitału w obrębie jego terytorjum.

Sytuacja staje na ostrzu noża. Stany Zjednoczone wysyłając do Meksyku notę, która ma charakter ultimatum, dają wyraźnie poznać, że na żaden kompromis, jeżeli taki nie będzie cofnięciem się prezydenta Callesa, stanowczo nie zgodzą się.

Ale i prezydent Calles, również stanowczo opiera się na swoich prawach i twierdzi, iż niema dostatecznych danych, któreby usprawiedliwiły z jego strony ustępstwa.

Jakie nastąpić mogą wobec tego konsekwencje?

Czy interwencja zbrojna? Czy Stany zdecydują się bronić kapitału swoich obywateli w Meksyku wysłaniem wojska do tego kraju?

O interwencji tego rodzaju dyplomatycznie się nie mówi i nie pisze. To drażliwa kwestja.

Lecz mówi się i pisze o czem innem. O czynnikach, które wewnątrz Meksyku mogą pomóc Amerykanom. P. L. C. Seers piszac w nowojorskim „Times'ie" o zatargu z Meksykiem, przypomina delikatnie, że prezydent Calles akurat teraz toczy walkę z klerem rzymsko - katolickim.

„W obecnym kryzysie — zaznacza p. Seers — prezydent Calles i jego rząd będą może potrzebowali poparcia każdego meksykanina. Czy otrzyma go od kościoła i miljonów jego zwolenników? Zdaje się to niemożliwem, pod jakiemikolwiek warunkami. Kościół tedy, może wywrzeć wpływ potężny wpływ o ile chodzi o sam Meksyk i przeważyć opinję publiczną za lub przeciw Calles'owi".

Inaczej mówiąc, Stany Zjednoczone mogą liczyć, że mają przeciw rządowi Callesa całą potęgę kleru meksykańskiego, który jak wiadomo bojkotuje od dłuższego czasu państwo.

Polityka amerykańska byłaby bardzo nieudolna, gdyby tego atutu nie wyzyskała. Ma jeszcze jeden. W tej chwili ze Stanów Zjednoczonych nie wolno jest wywozić broni i amunicji do Meksyku bez sankcji meksykańskiego rządu. Ale dziś lub jutro granica wzdłuż Rio Grande może być otworzona. Przeciwnicy rządu Callesa, których jest niemało w Meksyku, otrzymają przemyconą broń i będą mogli urządzić powstanie. Takie ostrzeżenie pod adresem prezydenta Callesa już było w prasie.

Biorąc rzeczy objektywnie, należy stwierdzić, że sytuacja w jakiej znajduje się Meksyk w danym momencie, wcale nie jest bezpieczna.

Istotnie jest kwestja, czy mając przeciw sobie kler i potężnego sąsiada, który bez użycia swoich sił zbrojnych, może wywrzeć silną presję na sprawy meksykańskie, prezydent Calles odniesie zwycięstwo. Tak przynajmniej sprawa przedstawia się na zewnątrz, w świetle opinji do znacznego stopnia stronniczej, bo amerykańskiej.

Jest jeszcze sytuacja wewnątrz Meksyku której dobrze nie znamy i zakulisowa dyplomacja, w której udział biorą i inne oprócz Stanów mocarstwa, a która narazie jest tajemnicą.

wb.

JESZCZE O NIEŚWIEŻU

Warszawski „Głos Prawdy", pisząc o słynnym dzisiaj pobycie Marszałka Piłsudskiego w Nieświeżu, drwi z fantastycznych alarmów, które wyczyniają prawicowcy i obrońcy rzekomi, zagrożonej niby przez magnatów Demokracji w Polsce:

„Jakże przykro obserwować — pisze — jak z tych okrzyków wyziera dusza parwenjuszy i serce tchórzów, mózg mały i ciasny i doktrynerstwem zabity. Na Boga. Czyż Demokracja polska obawia się naprawdę arystokratów? Czyż rzeczywiście może ona być zagrożoną z tej strony? Czyż istotnie Piłsudski, ta siła potężna, wielka, twórcza i tak bogata w triumfy potrzebuje paktów z arystokracją, nie przedstawiającą żadnej siły politycznej?

Na te pytania nie próbowali sobie zdaje się odpowiedzieć owi politycy pełni przerażenia, ośmieszający się tak chętnie i tak bez zastrzeżeń. Szkoda. — Jest jeszcze w Polsce tyle roboty, że szkoda ludzi tonących w śmiesznostkach".

Jest dużo zaprawdę roboty w Polsce i jest dużo jej, u nas na wychodźtwie. Ale cóż kiedy są Polacy — mnóstwo takich głosi że oni jedni mają patent na polskość, który wolą energję olbrzymią rozrzucać na głupstwa, wolą ją niszczyć, ale nie rzucą jej na szalę, gdzie buduje się Polska.

Ciekawy to objaw psychologiczny.

Lecz z igły robić widły, to nasza polska rzecz. Potrafią niektórzy więcej, bo wzorem djabła - Boruty bicze z piasku kręcić.

Piłsudski jedzie na odpoczynek do Druskienik, a nasze Boruty merdają ogonami i wołają że Marszałek wojnę z Litwą rozpoczyna.

Jedzie Piłsudski do Nieświeża, by na grobie swego byłego adjutanta Krzyż Virtuti Militari złożyć. Boruty polskie kręcą z tego króla i monarchję.

I tak bez końca.

A skoro zamieszają w kotle jak się patrzy, wówczas pytają niewinnie: co się dzieje w Polsce, do czego dąży Piłsudski?... I odpowiadają sami: to tajemnicze jakieś knowania, to zagadka...

Zagadką jest dla nich fakt, że porządkuje się i polepsza z dnia na dzień sytuacja w Polsce. Że budżet jest zrównoważony, że waluta stoi jak mur i rząd daje dowody na każdym kroku, że dobrze kieruje sprawami państwa. Dla tych Borutów, to jest zagadka... Czy nie dlatego jednak, że gdy oni rządzili Polską, tego nie umieli robić co robi Rząd Marszałka Piłsudskiego?...

I teraz wszystko dla nich jest zagadką, której biedne ich móżdżki rozwiązać nie potrafią.

* * *

RÓWNOŚĆ

Gdy Ewa kądziel przędła, Adam ziemię kopał,
Kto tam był szlachcic wtenczas i kto komu chłopał?
Tak Adam, gdy nam ojcem, Ewa gdy nam macią,
Wszyscyśmy sobie równi z tych rodziców bracią.

Wespazjan Kochowski.

Nie wyszło na zdrowie pani Sprawiedliwości w New Jersey pokumanie się z panią Polityką Powiatową.

NIETOLERANCJA RELIGIJNA W POLSCE

Konkordat zawarty z Rzymem, ów pomnik hańby wystawiony przez endecję polską, stoi do dziś dnia jako znak niewoli duchowej na obszarze naszej biednej Polski — stoi i dowodzi wobec kulturalnego świata, że Rzym jest tam niepodzielnym władcą, i że przed jego rozkazami, chylą się czoła przed stawicieli rządu polskiego. Z niewolniczą uległością wykonują urzędnicy państwowi rozkazy kleru rzymskiego jak gdyby byli oni bezpośrednimi wykonawcami woli „nieomylnego z nad Tybru": A przecież ci urzędnicy wstępując do służby państwowej, składali przysięgę na wierność Rzeczypospolitej polskiej i wiedzieć muszą że zwierzchnie władze znajdują się w Warszawie a nie w Rzymie. Dosyć chyba mamy już dowodów, że Watykan dąży jedynie do ugruntowania jego wpływów (szkodliwych) w poszczególnych państwach kuli ziemskiej. Za przykład niechaj nam posłuży Meksyk gdzie kler katolicki nie wahał się wywołać wojny domowej i otwarcie podburzał sfanatyzowane masy przeciw nowej ustawie jaką wydał rząd Callessa, aby położyć kres działalności łacinników w sutannach. Wypadki w Meksyku dowodzą, że kler nie cofa się przed niczem aby tylko dopiąć celu. Zachowanie się kleru rzymskiego stoi w jaskrawej sprzeczności do głoszonego przez nich dogmatu że: „wszelka władza od boga pochodzi". Poprzedni rząd w Meksyku cieszył się zupełnem zaufaniem i poparciem kleru rzymskiego i obszarników meskykańskich li tylko dlatego, że rząd ten pieczołowicie dbał o wygody księżulków i z karygodną pobłażliwością pozwalał mu na gromadzenie majątków bądź to w brzęczącej monecie lub w nieruchomościach, które dziś przedstawiają miljardową wartość. Obszarnicy meksykańscy faworyzowali kler rzymski, bo ten ostatni utrzymując lud ciemny w fanatyźmie religijnym, dostarczał obszarnikom taniego robotnika a raczej niewolnika. Z przyjściem Callesa do rządu, Eldorado klerykalno - obszarnicze doznało bardzo przykrego zawodu bo Calles widząc nędzę szerokich mas i kraj lecący do upadku, zdecydował się wykonać bolesną operację na ropiejącym od dawna wrzodzie, który tak długo toczył zdrowy organizm ludu meksykańskiego. Nie chcę się obszerniej rozpisywać na temat walk religijnych w Meksyku bo o tych czytelnicy „Nowego Świata" są przecież dobrze poinformowani a raczej chciałbym wspomnieć o naszej biednej Polsce, która (jak to ostatnie wypadki wskazują) zaczyna być terenem walk mających podłoże religijne. Zaiste smutny fakt, że w Rzeczypospolitej polskiej, która ma rzekomo mieć najwięcej demokratyczną konstytucję, może się pod okiem władz policyjnych zdarzyć, że bojówka pałkarzy złożona ze smarkaczy szkolnych, podburzona przez płomiennego kaznodzieję rzymskiego, urządzić potrafi jawny napad na zebranie odbywające się w prywatnem miejscu i pod dachem, przyczem zbi to do nieprzytomności ks. Hodura, który reprezentował kościół narodowy polski w Ameryce. Dziwić się należy, że władze policyjne w Krakowie, które w wyszukiwaniu przestępców politycznych okazały tyle sprężystości, nie wiedziały o planowanym napadzie zbójów endeckich na gościa z Ameryki i jego zwolenników. A pono konstytucja polska zawiera także ustawę zapewniającą obywatelom Polski zupełną wolność sumienia i przekonań religijnych. Co się stało z paragrafem tej konstytucji. Oby watel polski winien lub z urzędu wyznawcą musi być religji rzymsko - katolickiej? Zbrodnia jaką popełnił kler rzymski przez napad na sędziwego ks. Hodura, powinna być dla rządu polskiego napomnieniem, że najwyższy czas aby legalizować kościół narodowy w Polsce i przyznać mu prawa jakie mu się w myśl brzmienia konstytucji słusznie należą. Kler rzymski czuje się panem sytuacji w Polsce i otwarcie podburza lud pobożny do buntu przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu, którego nieugiętej woli możemy zawdzięczać że Polska figuruje na mapie Europy. Dumnymi czuć się powinniśmy że jesteśmy obywatelami tego kraju, niestety uczucie tej dumy dusi świadomość że wyzwoliwszy się z niewoli politycznej, wpadliśmy w stokroć gorszą niewolę bo niewolę duchową. Przez zawarcie haniebnego paktu zwanego konkordatem, weszła Polska w erę średniowiecza, w erę kiedy kler dzierżąc władzę podpisywał masowe wyroki śmierci na ludzi, mających inne przekonania religijne. Wiek XX, to wiek postępu i spodziewać się należy że zmora świętej inkwizycji nie wróci mimo pobożnych życzeń „zacnych duszpasterzy rzymskich".

Rząd polski powinien nareszcie w tym kierunku przedsięwziąć ostateczną decyzję w przeciwnym razie będziemy świadkami krwawych rozpraw na tle religijnem. Czas najwyższy aby nałożyć kaganiec rozwydrzonemu i chciwemu klerowi rzymskiemu lecz ten kaganiec należy tak szczelnie dopasować, aby obłudnicy z nad Tybru przyszli raz do przekonania że nie oni ale lud pracujący jest gospodarzem w republice białego orła.

Napad pałkarzy klerykalnych na ks. Hodura w Krakowie, powinien się odbić szerokiem echem wśród Polonji na ziemi Washingtona i miarodajni ludzie których tu nie brak, powinni podnieść energiczny głos protestu a również starać się wywrzeć wpływ na rząd polski aby położył kres wybrykom kleru rzymskiego jak również aby surowo ukarał prowodyrów tego zbrodniczego czynu. Rząd polski nie powinien dłużej cierpieć aby go kler rzymski ośmieszał wobec zagranicy. Również rząd polski powinien w interesie szerokich mas a przedewszystkiem w interesie państwa, wszystko uczynić, aby złagodzić wzburzoną opinję społeczeństwa polskiego a jest to bardzo łatwem do przeprowadzenia — legalizując kościół narodowy jak to uczyniono z kościołem prawosławnym i mahometańskim w Polsce. Jeśli toleruje się wybryki kleru rzymskiego który otwarcie działa na szkodę państwa polskiego to również obowiązkiem rządu jest przyznać Kościołowi Narodowemu wszelkie prawa i przywileje, jakiemi się Watykan cieszy w Polsce. Wyraz: tolerancja musi być stosowany w praktyce gdyż papierowa tolerancja nie ma i nie powinna mieć racji bytu w naszej odrodzonej ojczyźnie.

Jeśli ci się udało minąć rzymskie sidła
To unikaj Krakowa — bo tam cię bez mydła
Księża rzymscy wypiorą przy pomocy żaków
Jak wyprano Hodura — Hańba tobie Kraków!

Franciszek Biela,
255 E. 10 Street,
New York City.

SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. N. Y. Automobile School, 228—2nd Av., róg 14th St., New York.

SZYJĘ na zamówienia **FUTRA** oraz sprzedaję gotowe
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVE.
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461

ZATWARDZENIE Poważna dolegliwość i początek wszystkich cierpień usunąć można tylko przez usunięcie przyczyn, a nie środkami przeczyszczającemi. Środki przeczyszczające są w wielu wypadkach przyczynami wielu dolegliwości. Nasze naturalne środki zdrowotne usuwają przyczyny, wobec czego przy racjonalnem używaniu każdy cierpiący może być wyleczony. Dowód:—„Szereg usunął." Zbadajcie wszystko. Zatrzymajcie najlepsze.
OXYGEN-THERAPY
200 Water Street, New York
Telefon, JOHN 0153

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo.

Czy arcybiskup Cieplak był arcybiskupem w Rosji, czy dopiero został mianowany niedawno?

Czytelnik z Yonkers, N. Y.

* * *

Arcybiskup Cieplak był arcybiskupem archidiecezji Mohilewskiej, obejmującej wszystkich Polaków katolików w państwie rosyjskiem, z wyjątkiem Królestwa Kongresowego. Arcybiskup Cieplak ubiegłego roku został mianowany biskupem wileńskim, ale zmarł po krótkiej chorobie podczas odwiedzin w Stanach Zjednoczonych.

Szanowna Redakcjo.

Gdzie mogłabym się dowiedzieć, na jakim okręcie przybyłam do Stanów Zjednoczonych?

W. S., Linden, N. J.

* * *

Proszę napisać do Bureau of Naturalization, Washington, D. C., podając czas przyjazdu: dzień, miesiąc i rok, oraz nazwę portu, do którego Obywatelka przybyła i z jakiego portu europejskiego odjechała, a w pierwszym rzędzie nazwisko takie, jakie było na szyfkarcie.

Szanowna Redakcjo.

Jeżeli emigrant przybył z Polski do Kanady i następnie przekroczywszy granicę Stanów Zjednoczonych został schwytany, dokąd będzie deportowany?

J. S., Gilbertville, Mass.

* * *

Już w poprzednich odpowiedziach, dla innych czytelników, wyjaśniliśmy, że imigranci, przybyli nielegalnie do Stanów Zjednoczonych, są deportowani do kraju, z którego pochodzą, — w tym wypadku do Polski.

NOWO ODNOWIONA
POLSKA BALWIERNIA
Specjalność: Krajowe Strzyżenie, Stawianie Baślek. Polska obsługa.
W. ZAWADZKI
131 East 7th Street, New York

$106.50
WPROST DO GDAŃSKA
TRZECIĄ KLASĄ
Jedyną Bezpośrednią Linją
Nie potrzeba przesiadać z okrętu na okręt, ani też odbywać dalekiej podróży koleją, co jest prawdziwą wygodą.
$180 Tam i Napowrót
Trzecią Turystyczną Klasą (była Druga Klasa), tylko $10 ponad cenę zwyczajnej Trzeciej Klasy w jedną stronę, $15 w obie strony. Jeśli zamierzacie jechać
DO POLSKI
poinformujcie się i jedźcie
Bałtycko-Amerykańską Linją

WYCIECZKA NA BOŻE NARODZENIE „ESTONIA" 7 Grudnia
„LITUANIA" 23 Grudnia
Po szczegóły zgłaszać się do miejscowych agentów lub wprost do linji:
4.16 BRIDGE STREET, NEW YORK

DWA BIURA—DR. HENRYK SOKAL
W Brooklynie—141 Kent Street Tel. Greenpoint 7333 Godziny:—od 12 do 1 po południu i od 7 do 8 wieczorem.
W New Yorku—303 East 17th Street Tel. Lexington 3951 Godziny:—od 5 do 7 wieczorem.

PRZESYŁKI NA GWIAZDKĘ
DOLARY AMERYKAŃSKIE
WYPŁACANE W POLSCE
przy następujących opłatach:

$ 5.—	$ 5.55	$100.—	$102.—
$ 10.—	$ 10.60	$200.—	$203.75
$ 20.—	$ 20.65	$500.—	$508.—
$ 30.—	$ 30.70	1000.—	$1015.—
$ 50.—	$ 51.—		

Telegraficznie $2.00 dodatkowo do powyższych opłat.
Wysyłamy pieniądze do Polski od 26 lat z pełną gwarancją.

EMIL KISS, BANKER
4-th AVENUE, przy 9 ulicy NEW YORK
BILETY OKRĘTOWE — WKŁADY

WINCENTY BLASCO IBANEZ POWIEŚĆ

Czterech Jeźdźców Apokalipsy

(Ciąg dalszy)

Wysoki, złotowłosy, o rysach nieco kobiecych, przypominającym jego matkę, Rene był „żołnierzykiem z cukru" według określenia jego narzeczonej. Cziczi doznawała pewnej dumy, wychodząc na ulicę z tym wojownikiem i widząc, że mundur wielce podnosi powaby jego osoby. Jedna przecież chmurka zasępiała potrosze niebo jej uradowania. Młody senatorowicz był tylko prostym szeregowcem. Jego znamienity ojciec w obawie, aby wojna nie unicestwiła na zawsze dynastji Latour'ów, zapisał go do pomocniczej służby wojskowej. Z tego powodu Rene nie wyjdzie z Paryża. Ale w takiem położeniu był żołnierzem równym tym, którzy rozwożą chleb lub latają płaszcze. Tylko wymarsz na front i jego stopień ucznia Szkoły Centralnej mógł uczynić z niego podporucznika, przydzielonego do artylerji rezerwy.

— Jakie to szczęście, że zostajesz w Paryżu! Jak się cieszą, że jesteś prostym żołnierzem.

A mówiąc to Cziczi myślała z zazdrością o przyjaciółkach, których narzeczeni i bracia byli oficerami. One mogły wychodzić na ulicę, mając przy sobie galonowane kepi, które ściągały spojrzenia przechodniów i ukłony niższych.

Ilekroć donna Luiza, wystraszona przechwałkami siostry, chciała udzielić córce swoich obaw, ta przerywała jej zaperzona:

— Kłamie ciotka! Ponieważ jej mąż jest Niemcem, więc patrzy na wszystko jego oczyma. Tatko wie więcej; ojciec Renego, jest lepiej ozbnajmiony z temi rzeczami. Sprawimy im ciągi, co się zowie. Jakże się będę cieszyć, gdy wygarbują skórę mojemu wujowi z Berlina i moim pretensjonalnym kuzynom!

— Cicho bądź! — jęknęła matka. — Nie gadaj głupstw! Wojna ci przewróciła w głowie jak twemu ojcu.

Poczciwa kobieta gorszyła się, słuchając krwiożerczych wybuchów córki, ilekroć była mowa o Cesarzu. W czasie pokoju Cziczi była poniekąd jego wielbicielką. „Jest przystojny" mawiała „tylko ma bardzo nieprzyjemny i ordynarny uśmiech". Teraz cała jej nienawiść, skupiła się na nim. Tyle kobiet płakało w owych chwilach z jego przyczyny! Matki pozbawione synów, żony mężów, biedne osierocone dzieci! Ach! niegodziwiec. Wyciągnęła z pośród pamiątek lat dziecinnych swój dawny nóż „łobuziaka", sztylet z rękojeścią srebrną i cyzelowaną pochwą, dar dziadka. Pierwszy Niemiec, który się do niej zbliży padnie trupem. Donna Luiza truchlała, widząc ją wymachującą tą bronią przed lustrem w sypialni. Już nie chciała służyć w kawalerji ani w „błękitnych djabłach". Niechby ją tylko zostawili w jakiem zamkniętem miejscu oko w oko z tamtym wstrętnym potworem. W ciągu pięciu minut rozstrzygnie ona, Cziczi, wszechświatowy zatarg.

— Broń się, nędzniku! wołała nacierając walecznie.

I jednem pchnięciem sztyletu z dołu do góry wyrzucała w powietrze cesarskie wnętrzności. I już słyszała uszami wyobraźni dzięk czynny okrzyk miljonów kobiet, oswobodzonych od najbardziej krwiożerczej hieny ludzkiej, przez nią, która była Judytą, Carlotą Corday, uosobieniem wszystkich bohaterek, co zabijały, aby czynić dobrze. I w zbawczym zapale szerzyła dalej rzekomą rzeź z puginałem w ręku. Drugi cios: następca tronu pada trupem. Cała ulewa ciosów i wszyscy ci niezwyciężeni generałowie, o których mówiła jej ciotka zmykają, trzymając oburącz poprute żołądki, a tuż za nimi jak uwielbiający służka, który także swoją część otrzymał, wuj z Berlina!...

Ach! gdyby się tylko nadarzyła sposobność.

— Zwarjowałaś — powtarzała jej matka. — Zwarjowałaś z kretesem. Jak może mówić takie rzeczy przyzwoita panienka!

Donna Helena, zasłyszawszy przypadkiem jakiś urywek bredzeń siostrzenicy, wznosiła oczy w niebo i wstrzymywała się na przyszłość od udzielania jej swoich poglądów, zachowując je w zupełności dla jej matki.

Oburzenie don Marcelego przybierało inne kształty, gdy żona powtarzała mu wiadomości, zaczerpnięte od siostry... Wszystko kłamstwo! Wojna szła doskonale!... Na granicy Wschodniej wojska francuskie posunęły się w głąb Alzacji i Lotaryngji.

— Ale Belgja? pytała Donna Luiza. — A nieszczęśliwi Belgowie!

Desnoyers odpowiadał oburzony.

— Co się tyczy Belgji to podła zdrada. A zdrada nikomu jeszcze na dobre nie wyszła. Mówił to w dobrej wierze, jak gdyby woi na była pojedynkiem, w którym zdrajca zostaje ubezwładniony i nie może w dalszym ciągu uprawiać swoich matactw. A przy tem bohaterski opór Belgji napełnił go najniedorzeczniejszemi złudzeniami. Belgowie wydawali mu się ludźmi nadprzyrodzonymi, przeznaczonymi do najbardziej zdumiewających czynów. A on nie przywiązywał dotychczas żadnej wagi do tego narodu! Przez kilka dni widział w Liege miasto święte, przed murami którego załamie się cała germańska potęga. Po upadku Liege jego niczem nie zachwiana wiara znalazła sobie nową podnietę. Pozostało wiele innych Liege; Niemcy mogą wejść dalej w głąb; da się widzieć, ilu ich będzie mogło wyjść. Poddanie się Brukseli nie sprawiło mu żadnego niepokoju. Miasto otwarte;... To było do przewidzenia, zato Belgowie lepiej się będą bronić w Antwerpji. Zbliżanie się wojsk niemieckich do granicy francuskiej nie trwożyło go również. Napróżno szwagier ka ze złośliwą zwięzłością wspominała w jadalni o postępach najazdu, mętnie omawianych w dziennikach: Niemcy byli już na granicy.

— I cóż stąd? — krzyczał don Marceli. Wkrótce tam pogadają z nimi. Joffre idzie im na spotkanie. Nasze wojska są na Wschodzie, gdzie im należy być; na prawdziwej granicy, u wrót domu. Ale to jest nieprzyjaciel zdradziecki i tchórzliwy, który zamiast pokazać twarz, wkrada się chyłkiem, przeskakując parkan od podwórza jak złodziej... Ale na nic im się to nie przyda, Francuzi już są w Belgji i załatwiają rachunki z Niemcami. Zmiażdżymy ich, żeby im się odechciało raz na zawsze mącić pokój świata. A tego przeklętego chłystka o sterczących wąsach wystawimy w klatce na Placu Zgody.

Cziczi, podniecona zapewnieniami ojca, zaczynała wnet wyobrażać sobie cały szereg męczarni i mściwych drwin, jako uzupełnienie takiej wystawy.

A co się tyczy pani von Hartrott to najbardziej drażniły ją wszelkie przytyki do Cesarza. W pierwszych dniach wojny siostra za stała ją płaczącą przed karykaturami w dziennikach i różnemi świstkami sprzedawanemi na ulicach.

— Człowiek tak nadzwyczajny... taki rycerski... tak dobry ojciec rodziny. On niczemu nie winien. To nieprzyjaciele go zaczepili.

I w swojej czci dla wielkich tego świata czuła się bardziej dotkniętą zniewagami, skierowanemi przeciwko uwielbianemu Cesarzowi, niż gdyby się odnosiły do jej własnej rodziny.

Pewnego wieczora, będąc w jadalni, wyszła ze swego tragicznego milczenia. Desnoyers swem natrząsaniem się z ubóstwianego bohatera doprowadził ją do łez. Przypominało jej to bowiem synów, którzy niewątpliwie znajdowali się na froncie.

Szwagier jej życzył sobie wytępienia wszystkich wrogów. Niech nie zostanie ani jeden z tych barbarzyńców w spiczastych kaskach, którzy spalili Louvain i inne miasta, rozstrzeliwali bezbronnych wieśniaków, kobiety, starców, dzieci.

— Zapominasz, że jestem matką — jęknęła pani von Hartrott. — Zapominasz, że wśród tych, których wytępienia pragniesz, znajdują się moi synowie!

I wybuchnęła płaczem. Desnoyers ujrzał w tej chwili przepaść pomiędzy sobą a tą kobietą, zamieszkałą w jego własnym domu. Względy rodzinne wzięły jednak do pewnego stopnia górę nad oburzeniem. Niechże sobie płacze nad swoimi synami, ile żechce; jest w swojem prawie. Ale ci synowie byli najeźdźcami i świadomie szerzyli spustoszenia. On, Desnoyers, litował się nad temi innemi maskami, które żyły sobie spokojnie w uśmiechniętych, belgijskich wioskach i raptem musiały patrzeć na rozstrzeliwanych synów, gwałcone córki i domy w płomieniach.

Donna Helena rozpłakała się jeszcze bardziej, jak gdyby opis tych okropności był dla niej nową zniewagą. Wszystko kłamstwo! Kajzer był najzacniejszym człowiekiem; jego żołnierze szlachetnymi rycerzami, wojsko niemieckie wzorem cywilizacji i dobroci. Jej mąż należał do tego wojska; jej synowie szli w jego szeregach. A ona znała swoich synów; młodzieńców tak starannie wychowanych, nie zdolnych do żadnego złego czynu. Wszystko potwarze belgijskie, których nie mogła słuchać spokojnie... I osunęła się dramatycznie w objęcia siostry.

Pan Desnoyers złorzeczył przeznaczeniu, które go zmuszało gościć u siebie tę kobietę. Jakie kajdany dla rodziny!... A granice były zamknięte; nie sposób pozbyć się jej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z BROOKLYNA

DZISIAJ!
WIECZOREK KOMITETU PIŁSUDSKIEGO N. 2

W sobotę, 4 grudnia, o g. 7:30 wiecz., odbędzie się w Domu Narodowym pnr. 261 Driggs Ave., zabawa taneczna, na którą proszeni są wszyscy postępowcy i sympatycy. O liczny udział w zabawie uprasza

KOMITET.

Choroba obywatelki Bronisławy Wołyniec

Całą postępową Polonję w New Yorku i Brooklynie zasmucić musi wiadomość o ciężkiej chorobie znanej wszystkim ob. Bronisławy Wołyniec, członkini Oddziału Potęga Z. S. P., Komitetu im. Piłsudskiego i byłej wiceprezeski Rady Oświatowej w New Yorku.

Ob. Wołyniec przeszła w zeszły wtorek nadzwyczaj ciężką operację dokonaną przez specjalistę chirurga w szpitalu Park Avenue pn. 591 Park Avenue w New Yorku, która szczęśliwie się udała.

W szpitalu powyższym ob. Wołyniec ma pozostać jeszcze trzy tygodnie pod opieką specjalnych pielęgniarek. Mąż ob. Wołyniec, Joachim prowadzi od roku zakład krawiecki w Greenpoint pn. 1037 Manhattan Ave.

Drogomierski zabity przy pracy

Na posterunku przy pracy poniósł onegdaj śmierć 38-letni robotnik Aleksander Drogomierski, zamieszkały w Brooklynie pn. 108 North 5th Street.

Pracował on przy wyładowywaniu węgla ze statku stojącego na East River przy North 12th Street i kawał żelaza z windy zsunął mu się na głowę zabijając go na miejscu.

Barański chory na zapalenie płuc

Paweł Barański, lat 45, stały mieszkaniec Bayside, zamieszkały pn. 363 Tory Avenue, zachorował obłożnie na zapalenie płuc.

Doktór Cohen po zbadaniu stanu zdrowia polecił chorego odwieźć ambulansem do szpitala w Flushing.

Zmartwienie powodem śmierci Kowalskiego

Zygmunt Kowalski, lat 37, prowadzący od kilku lat sklep cukierków pn. 135 Wythe Ave., na North Side w Brooklynie zmarł na serce ze zmartwienia jak stwierdził egzaminujący lekarz dr. Blando ze szpitala św. Katarzyny.

Prowadząc sklep a nie mając żony nie mógł on dopilnować należycie swych trojga nieletnich dzieci i przed trzema tygodniami na oskarżenie Towarzystwa Opieki nad Dziećmi został pozwany do sądu o niedawanie należytej opieki swym nieletnim dzieciom.

Onegdaj miała się odbyć ostateczna rozprawa i Kowalski przejąwszy się tem dostał nagłego ataku choroby sercowej i żywot swój zakończył. Sąsiedzi rano chcąc kupić gazety a nie mogąc się dopukać przywołali policjanta, który znalazł Kowalskiego bez życia.

Wianowskiego czeka długoletnie więzienie

Franciszek Wianowski, młodzieniec liczący zaledwie lat 21 a zamieszkały pn. 604 Seneca Ave. w Brooklynie uznany został winnym napadu i rabunku przez ławę przysięgłych w sądzie powiatowym.

Miał on być jednym z trójki która z rewolwerami w ręku naszła restaurację Andrzeja Alaskasa pn. 24 Scholas Street, któremu z kasy zabrano znajdujące się tam $6.75c. Alaskas chcąc stawić opór, został postrzelony przez jednego z bandytów.

Wyrok na Wianowskiego ma być ogłoszony w przyszłym tygodniu. Najmniejsza kara za to czeka go 15 lat więzienia a może być także skazany na całe życie, jeżeli sędzia Taylor uzna to za wskazane. Jak więc widać z powyższego bandytyzm w ostatnich czasach nie popłaca w tych stronach.

Obchód Listopadowy Kościuszkowski w połączeniu z czwartą rocznicą pierwszego prezydenta Narutowicza

Odbędzie się w niedzielę, dnia 19-go grudnia na sali parafji narodowej, pn. 678 Leonard Street. Obchód rozpocznie się żałobnemi nieszporami odprawionemi przez ks. R. Zawistowskiego za poległych powstańców i za spokój duszy śp. prezydenta Narutowicza.

Dalszy ciąg uroczystości odbędzie się na sali parafjalnej. Przemawiać będą ob. Liwacz z New Yorku i ob. F. Łaszewski, współpracownik tygodnika „Prawda."

Na zakończenie zostanie odegrana krótka sztuczka „Nieskończony Ból."

W. ROJEWSKI, Sekretarz.

Do Szan. Towarzystw i Publiczności w Maspeth i okolicy

W niedzielę, dnia 5-go grudnia r. b. odbędzie się Obchód Listopadowy.

Obchód na sali rozpocznie się o godzinie piątej po południu.

MAKSYMIAKOWIE W GREENPOINT

Jedyny raz będzie miała Polonja brooklyńska sposobność zobaczyć na własne oczy cuda siły i wytrzymałości jakiemi się popisują we wszystkich osiedlach polskich w Ameryce atleta i zapaśnik, który zdobył szereg nagród za pokonanie licznych „wrestlerów", p. Władysław Maksymiak i jego żona Marja, cieszące się mianem jednej z najsilniejszych kobiet na świecie.

Wład. Maksymiak

Ceny miejsc popularne i przeto dostępne dla kieszeni każdego.

Państwo Maksymiakowie wystąpią w sobotę, dnia 4-go grudnia r. b., w sali Domu Narodowego, pn. 261 Driggs Avenue, Brooklyn, N. Y.

Początek przedstawienia atletycznego, którego program jest obszerny i interesujący naznaczono na godzinę ósmą wieczór.

A więc do zobaczenia się u Maksymiaków w Domu Narodowym.

Z PARAFJI ŚW. KRZYŻA

W niedzielę, dnia 5-go grudnia r. b., o godzinie 11:30 przed południem, w kościele św. Krzyża w South Brooklyn, N. Y. po raz pierwszy wypowiem nader pouczającą naukę na temat „Kto stworzył djabła?"

Miłe wszystkich zapraszę.

Ksiądz W. TRZEPIERCZYŃSKI.

DOBRE OBUWIE

Dla Kobiet, Mężczyzn i Dzieci

Mamy skład zaopatrzony w obuwie najlepszych fabryk, które sprzedajemy po cenach bardzo umiarkowanych.

Polecamy się pamięci rodaków

F. W. MALINOWICZ

189 Bedford Ave., Brooklyn

pomiędzy North 6th i North 7th Sts.

KOMITET IM. J. PIŁSUDSKIEGO No. 2

W GREENPOINT

— urządza

ZABAWĘ TANECZNĄ

w Sobotę, dnia 4-go Grudnia, 1926 r.

o godzinie 7:30 wieczorem

W DOMU NARODOWYM

261 Driggs Avenue, (na górnych salach)

Zapraszamy całą Polonję w Brooklynie i okolicy.

JEDYNY RAZ W GREENPOINT

w Domu Narodowym, 261-7 Driggs Ave.

Brooklyn, N. Y.

w Sobotę, 4-go Grudnia, — o 8-ej wieczorem

WYSTĘP NAJWIĘKSZYCH POLSKICH SŁACZY

WŁADYSŁAWA MAKSYMIAKA

światowej sławy zapaśnika, przy udziale najsilniejszej kobiety na świecie

MARJI MAKSYMIAK

Cuda siły i wytrwałości. — Nadzwyczajne atrakcje atletyczne.

Bilety wcześniej do nabycia w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave.

W Niedzielę 5 Grudnia, o 7:30 wieczorem

POŻEGNALNY WYSTĘP w Nowym Yorku

w sali Parafjalnej Św. Stanisława

pprzy 7 ulicy, blisko I Ave.

Spieszcie zobaczyć najsilniejszych ludzi na świecie!

Biżuterje Na Prezenty Świąteczne

KUPUJCIE U NAS WCZEŚNIEJ

Gwarantowany na 20 lat grubo posłany Wolsa zegarek stalowy lub biały $10.95

Damski ręczny zegarek z 10 letnią gwarancją $4.98

Pierścień „Onyx" z prawdziwym brylantem z 14 karatowego złota $12.50

Męskie zegarki ręczne gwarantowane na 20 lat z 15 kamieniami $11.95

Papierośnica ze srebra „Sterling" wykładana złotem $9.50

14 karatowy Damski złoty zegarek, 16 kamieni, dobrze nastawiony, ... $16.50

FACHOWA REPERACJA BIŻUTERJI NA MIEJSCU.

Sklep otwarty wieczorami do godziny 11-ej.

S. METTLER

821 Manhattan Ave., Brooklyn

blisko Greenpoint Teatru.

NA JESIEŃ

Najlepiej kupować ubrania i palta dla mężczyzn i chłopców w sklepie

A. Goldsteina

1132 Manhattan Av. róg Box Street

MODNE—TRWAŁE—TANIE

Ubrania nasze możemy sprzedać taniej jak gdzieindziej, ponieważ sami je robimy i przez to zaoszczędzamy koszt i komisowe fabrykanta.

NA GREENPOINT

NAJWIĘKSZY WYBÓR TOWARU

i najprzystępniejsze ceny

znajdziecie

W NASZYM SKLEPIE

GRAMOFONY WSZYSTKIE MODELE OD $15. W GÓRĘ.

APARATY RADIO

i wszelkie potrzebne części. Najlepsze maszyny znanych firm na łatwe spłaty od $39.00 w górę.

PIANOLE i FORTEPIANY

kilku znanych marek, sprzedajemy na bardzo łatwe spłaty, od $195. — w górę.

Nuty, rekordy, rolki i wszelkie instrumenty muzyczne.

FERM MUSIC STORE

663 Manhattan Avenue

BROOKLYN — GREENPOINT

PIANOLE

Na Święta już teraz czas kupować po specjalnie zniżonej cenie

WIELKI WYBÓR PIANO ROLEK

Jedyny Polski sklep Pianoli dobrego wyrobu po przystępnej cenie

Fiust i Woźnicki Phonograph-Piano Co.

708 — 5-ta Ave., So. Brooklyn, N. Y.

Tel. Jugenot 2684.

Zabytek architektury kościelnej

W pierwszej połowie XVII wieku architekt włoski, Joannes Italus, zbudował za murami miasta kościół św. Jacka, dzisiaj dominikański. Kościół został zbudowany starym zwyczajem pośrodku otaczającego go cmentarza, a więc w pewnem oddaleniu od ulicy, co znać jeszcze po

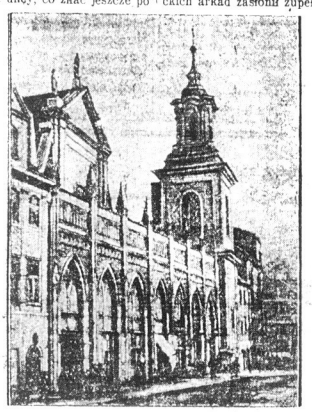

Kościół O. O. Dominikanów przy ul. Freta

wsuniętym wgłąb górnym zrębie fasady nad zasłaniającemi ją dziś w dole arkadami.

Wieżę z dzwonnicą, która stała wówczas oddzielnie, na linji ulicy, w roku 1750 zniszczył pożar, ale ofiarność publiczna w kilka lat ją odbudowała.

Świątynię samą stopniowo przebudowywano podczas wielo krotnych odnawiań, zwłaszcza w roku 1646, kiedy dobudowano klasztor dla OO. Dominikanów, a później w ciągu całego lat ćwierć tysiąca.

Najradykalniejszą zmianę zaprowadzono w roku 1823, kiedy rządowy architekt, Hilary Szpilowski, szeregiem 7 pseudogotyckich arkad zasłonił zupełnie fa sadę. Było to już po przywróceniu gmachowi charakteru świątyni, przedtem bowiem, za Księstwa Warszawskiego, — cały gmach, zarówno kościelny, jak i klasztorny, przeznaczono na szpital i magazyny wojskowe. Po nowem otwarciu kościoła i wzniesieniu arkad, dominikanie sprzedawali w umieszczonych tu sklepach różne dewocjonalja.

PREZYDENT MOŚCICKI NA POLSKIM OKRĘCIE WOJENNYM

Na naszych dwóch nowych okrętach wojennych „Kraków" i „Wilno", podniesiono obecnie uroczyście banderę polską. W u-

Prezydent przyjmuje raport na pokładzie monitora „Wilno".

roczystości, która się odbyła na falach Wisły, wziął udział Prezydent Rzplitej, przybyli też przedstawiciele władz rządowych, wojska z gen. Konarzewskim na czele, miasta itd.

Aktu poświęcenia dokonał na pokładzie „Krakowa" biskup polowy W. P., ks. Gall w asyście kanclerza kurji biskupiej, ks. Jachimowskiego. Po poświęceniu na obu monitorach podniesiono banderę, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Uroczystość zakończyło krótkie przemówienie ks. biskupa Galla, poczem Prezydent zwiedził monitor, oprowadzony przez szefa kierownictwa marynarki wojennej, kom. Swirskiego, oraz dowódcę statku.

„Kraków" i „Wilno" są dziełem polskiego inżyniera i polskiego robotnika — wyrobione całkowicie w kraju.

JAK PRACUJĄ AKADEMICY

W gmachu tym rozbiła swój wielki kiosk rzesza akademicka. Jest to trzy piętrowy budynek w nowoczesnej koncepcji archi-

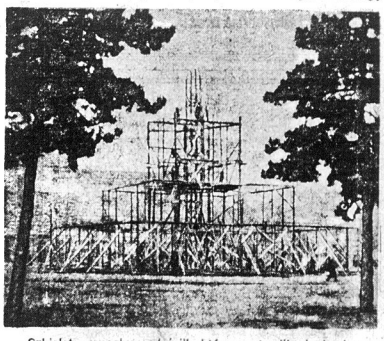

Szkielet „gmachu radości", który postawili akademicy na placu Saskim

tektonicznej, jako bryłasta piramida „drapacza nieba" w miniaturze, z wnętrzem zapełnionem: wystawą fantów, sceną i salą taneczną z ekranem etc., etc., słowem piramidalne atrakcje.

W ten sposób młodzież akademicka w Warszawie, zabiegając za swemi doniosłemi celami zdobycia dachu nad głową stara się to przeprowadzić w myśl zasady utile con dulci, dulci, to dla Ciebie, warszawska publiko, mogąca tam kilka groszy słodko stracić, aby naszym studentom kapnęło coś z tego — utile.

Nie martwmy się więc; będzie to „coś", czego Warszawa jeszcze nie miała. Będzie to pawilon przefasonowania ludzi, gdyż wchodząc tam w nastroju nieboszczyka na urlopie, wyjdziesz niemal szalony z radości.

Trzej wielcy podróżnicy

Żądni przygód pod wrażeniem widocznie obrazów świetnych pięcioletni Antoś Dombrowski, dziesięcioletni Henio Kamiński i siedmioletni Dombrowski zdecydowali się opuścić szare miejskie życie i udać się do nieznanych krajów. Wymknęli się cichaczem z domu i ruszyli w podróż. Niewiadomo czem by impreza młodocianych eksploratorów zakończyła się, gdyby nie spostrzegawczość posterunkowego na Central Avenue, który wziął pod opiekę podróżników. Malcy mieli dosyć awantury, lecz nie mogli wrócić do domów, gdyż zapomnieli adresów. Powiedzieli tylko policjantowi, że uczęszczali do szkoły św. Antoniego. Policji udało się dowiedzieć adresy i zawiadomić rodziców. Późno wieczorem wrócili podróżnicy pod skrzydełka matek, które im prawdopodobnie wyprawiły tradycyjne lanie.

Sławna artystka węgierska z pochodzenia Słowaczka, Molnar Fedak Sari, żona Molnara, autora „Wesołej Wdówki", przybyła do Stan. Zjedn. i przywiozła ze sobą artystę Mindszenthy'go, który jest sobowtórem zmarłego Valentina.

CEREMONJAŁ FASZYSTOWSKI

Rezydencja Mussoliniego, pałac Chigi, wznosi się w samym środku Rzymu, na rogu Corso i placu Colonna. Ilekroć dyktator włoski opuszcza pałac, towarzyszy temu wyjściu ceremonjał, który stał się jedną z osobliwości Rzymu. A oto jaki przebieg tego ceremonjału:

Przedewszystkiem z wielkiej bramy, otwierającej się na Corso, wychodzi dwudziestu czterech agentów policji cywilnej, którzy, wymachując laskami i krzycząc: „Z drogi! Z drogi!", rozpędzają przechodniów, zawsze licznych w tej stronie miasta. Tłum usuwa się posłusznie pod arkady gmachu Banca di Sconto i przed wystawy wielkiego magazynu, nawprost pałacu Chigi. Gdy Corso jest już w ten sposób zupełnie oczyszczone, następuje chwila oczekiwania, poczem wyjeżdża z pałacu z błyskawiczną szybkością auto typu torpedy, ale jest to tylko samochód wywiadowczy, i znów zalega chwila ciszy, a potem wypada z pałacu jak wicher, limuzyna, szybsza jeszcze od torpedy. Tym razem to już „Il duce", którego tłum wita okrzykami, nie mając wszakże możności widzenia go. Żeby tak wyjechać i skręcić, z szybkością huraganu, maszyny muszą brać rozpęd w głębi dziedzińca pałacowego i być prowadzone przez mistrzów kunsztu szoferskiego.

Wstępujcie do Komitetów Ign. Piłsudskiego!

Wiadomości z New Jersey

NEWARK

Znana okolicznej Polonji akuszerka pani Leokadja Suszyńska rozpoczęła praktykę w zakresie akuszerstwa i felczerstwa. Pani Suszyńska posiada doskonałą piętnastoletnią praktykę w swoim zawodzie. Podczas wojny pracowała w jednym z największych szpitali warszawskich. Pani Suszyńska mieszka pn. 22 Belmont Avenue. Telefon, Terrace 9541.

DZISIAJ

Pierwszy i jedyny występ Warszawskiego Teatru Śmiechu

Kilka tygodni temu zawitała do nas trupa artystów polskich z Warszawy, występująca pod nazwą Warszawski Teatr Śmiechu. W zespół trupy wchodzą Romuald Gierasieński, zwany powszechnie królem humorystów, pani Marja Żelska znakomita wodewilistka i Marek Windhein jeden z najlepszych piosenkarzy polskich, zwany trubadurem polskim.

Artyści ci przyjechali do nas, aby dać nam stronę artystyczną, aby zapoznać nas z prawdziwym humorem polskim i pieśnią polską.

Pierwsze przedstawienie w Jersey City, Brooklynie i w New Yorku szturmem zdobyło Polonję. Publiczność naśmiewała się i bawiła się tak jak na żadnem przedstawieniu dotychczas. Zapytajcie się tych, którzy byli na tych przedstawieniach, a powiedzą wam, że program Warszawskiego Teatru Śmiechu mógłby mieć powodzenie na pierwszorzędnej scenie amerykańskiej.

Artyści ci wystąpią u nas w Newarku już dzisiaj, t. j. w sobotę, dnia 4-go grudnia, w sali Domu Polskiego, pn. 278 New York Avenue, (na Kazimierzowie). Jest to jedyna sposobność dla Polonji newarskiej zobaczenia artystów Warszawskiego Teatru Śmiechu. Już w najbliższym czasie trupa wybiera się w objazd po ostedlach polskich. Kto nie ma jeszcze biletu niech zamówi zawczasu.

Bilety można nabywać w sali Domu Polskiego, pn. 278 New York Avenue i u p. J. Ptakowskiego, pn. 13 Charlton Street, Newark, N. J.

Idźcie na przedstawienie Warszawskiego Teatru Śmiechu, uśmiejecie się jak nigdy w życiu, usłyszycie pieśń polską, humor i dowcip polski.

Policjant Drozdowski uległ wypadkowi

Policjant Drozdowski, należący do stacji policyjnej przy Dean Avenue przed wyjściem na służbę upadając skutkiem pośliźnięcia się podbił sobie prawe oko o róg stołu. Drozdowski został opatrzony przez lekarza szitala miastowego i odesłany do domu.

Powstanie nowej placówki

Przy Polskim Klubie Oświatowym w Newarku został zorganizowany Klub Młodzieży Dorastającej. Celem nowego towarzystwa jest krzewienie polskiego ducha wśród młodzieży urodzonej na wychodźtwie przez uprawianie sportu. W krótkim czasie ma być utworzony chór, później orkiestra. Klub Oświatowy jak w poprzednich latach ma zamiar urządzać tygodniowe odczyty naukowe.

Pożar spowodowany eksplozją lampy

Onegdaj o godzinie ósmej wieczór w domu Jana Tonowskiego, pn. 236 Varick Street wybuchła lampa powodując pożar mieszkania. Straż pożarna natychmiast została zaalarmowana. Dzięki sprawności strażaków ze stacji na Grand Street pożar wkrótce został ugaszony.

Szkody nieznaczne.

JERSEY CITY

Z wiecu posła Żuławskiego

Przewodniczący tow. S. Kowalczyk zagaił wiec przedstawiając szczelnie zapełnionej słuchaczami sali posła Żuławskiego, którego zebrani powitali burzą oklasków.

Poseł Żuławski w dłuższem przemówieniu przedstawił obecną sytuację w Polsce, wyrażając nadzieję, że nowa Polska znajduje się na dobrej drodze do wspaniałego rozwoju w przyszłości. Zgromadzeni w skupieniu ducha przysłuchiwali się wywodom weterana działacza na niwie robotniczej.

Na apel tow. Olszewskiego zebrani złożyli $37.00.

Imienną kolektę złożyli:

J. Zygajda	$1.00
J. Banasiak	1.00
F. Bruszkiewicz	1.00
F. Wiszniewski	1.00
J. Ziętek	2.00
M. Banasiak	1.00
S. Kowalczyk	1.00
B. Miłoszewski	.50

Wszystkim ofiarodawcom komitet składa serdeczne dzięki.

Odczyt naukowy

W niedzielę, dnia 5-go grudnia, o godzinie trzeciej po południu, w Domu Polskim, pn. 181 Brunswick St. ob. inżynier Słomczewski wygłosi bardzo interesujący odczyt naukowy, na który zapraszamy wszystkich rodaków i rodaczki.

ODDZIAŁ WARYŃSKIEGO.

Dwadzieścia tysięcy odszkodowania.. lecz od kogo?

Według prawa obowiązującego w stanie New Jersey właściciele psów są obowiązani płacić odszkodowanie osobom pokąsanym przez ich psy.

Opierając się na tem prawie, pani Beatrice Wines, zażądała na sądzie $20,000 tytułem odszkodowania twierdząc, iż dnia 29-go kwietnia b. r. została ukąszona w prawe kolano przez psa należącego do J. Michnowskiego, rzeźnika, zamieszkałego pn. 3237 Boulevard. Obrońca zaś Michnowskiego G. Weinstein oznajmił sędziemu, że pies nie należy do Michnowskiego, a kręcił się koło jego sklepu tylko dlatego, że otrzymywał od rzeźnika od czasu do czasu datki w postaci kawałków mięsa. Któż więc zapłaci karę?

PASSAIC

Koncert Chopinistów

Już w nadchodzący poniedziałek będziemy mieli sposobność zabawić się w Domu Polskim przy Monroe St., gdzie nasi dzielni śpiewacy Chopiniści, którzy się ćwiczą zaciekle od szeregu miesięcy wystąpią z doborowym programem koncertowym. Po koncercie, jak nas poinformował znany dyrygent E. Sennert, odbędą się tańce przy dźwiękach doborowej orkiestry.

Impreza wymieniona została naznaczona na godzinę ósmą wieczór, w poniedziałek, dnia 6-go grudnia r. b.

Przyjdźcie in gremio, gdyż będzie to zabawa jak się patrzy.

JEŻELI WAS KTO OKRADŁ, oszukał, lub jeżeli macie niepowodzenia w domu, w sprawach rozwodowych, poszukujemy osób zaginionych, nie robi różnicy w jakim kłopocie jesteście, udajcie się do nas z całem zaufaniem. Wszelkich porad udzielamy darmo. Zgłoszenia do

State Detective Bureau
191 Newark Ave., Jersey City, N. J.

Reperacja Fortepianów i Gramofonów
Strojenie fortepianów.—Wielki wybór instrumentów muzycznych.
Stojowski Music Shop, Inc.
354 Grove St., Jersey City, N. J.
Róg Second Street

DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!
TEATR OLIMPIA W NEWARKU
przy Norfolk i So. Orange Ave.
Wspaniała sztuka Penewskiego w 3 aktach
„EDUKACJA BRONKI"
Nie ominście tej sposobności. Coś wspaniałego.

MEDYCZNE LABORATORJUM ŚWIĘTEGO MICHAŁA
„REUMATYN" do nacierania ciała w wypadkach reumatyzmu, zaziębienia, bólu głowy, w krzyżach, w piersiach i wszystkich innych częściach ciała.—Cena $2.00.
„TABLETKI" od zaziębienia, reumatyzmu, od gorączki, łamania ciała, bólu głowy, w krzyżach, w piersiach i wszystkich innych częściach ciała.—Cena $1.00.
„BALZAM NA KASZEL" i zaziębienie, od chrypki, ciężkiego oddechu, bólu w piersiach i gardle.—Cena $2.00.
„BALZAM TONIC" na oczyszczenie zepsutej i wzmocnienie osłabionej krwi, na bolączki, wyrzuty, przyczyne i stare rany, od zaziębienia krwi, na brak apetytu, przywraca siły męską i kobiecą do życia rodzinnego.—Cena $2.00.
„ŻOŁĄDKOWY BALZAM" leczy katar żołądka, usuwa solankę, chroniczne zatwardzenie, gazy, zaburzenia wątroby i reguluje żołądek.—Cena $2.00.
Pierśnijcie radzimy wysyłać razem z zamówieniem. Plus po katalog wszelkich lekarstw lub przyjdź, a z pewnością pomożemy tobie.
ST. MICHAEL MEDICINE CO., INC.
DEPT. B. 589 GROVE STREET, JERSEY CITY, N. J.

Gdy szukasz przyjemnej chwili i jesteś spragniony lub zgłodniały—wstąp do
KAWIARNI i RESTAURACJI
(John's Cafe and Restaurant)
J. Ilnickiego i K. Kaczorowskiego
325—16th Avenue, cor. 20th Street
NEWARK, N. J.

PREZENTA NA GWIAZDKĘ
Kupujcie Naszą Piękną Biżuterję
Jeżeli chcecie prześliczną biżuterję, przyjdźcie i obejrzyjcie wystawy okienne naszych pięciu dużych sklepów, przepełnionych BRYLANTAMI, PIERŚCIONKAMI, ZEGARKAMI i innemi przepysznemi okazami biżuteryjnemi.
Biżuterja stanowi zawsze najlepszy prezent, jaki dać możecie Waszym krewnym lub przyjaciółom.
NORBERT BERTL
44-46 Springfield Ave. Newark, N. J.

BACZNOŚĆ NEWARK!!!
CHŁOPI
Po 50 c. (Pięćdziesiąt centów) — wygodne miejsca siedzące.
Wielka sztuka Ludowa w sześciu obrazach, St. Reymonta
W tę Niedzielę w Newarku w Laurel Garden
457 Springfield Avenue, Newark, N. J.
Początek punktualnie o godzinie 8-ej.
TEATR POLSKI Z NEW YORKU WANDYCZOWEJ.

DZISIAJ! DZISIAJ!
WARSZAWSKI TEATR ŚMIECHU NA WYSTĘPACH GOŚCINNYCH W AMERYCE
W NEWARKU TYLKO JEDEN RAZ W SOBOTĘ 4-go Grudnia
Godzina 8.00 początek.
W DOMU POLSKIM
Na dole miasta. 278 New York Avenue
WE WŁASNYM ORYGINALNYM PROGRAMIE. — SŁAWNY NA CAŁĄ POLSKĘ
ROMUALD GIERASIEŃSKI, Król humorystów polskich
MARJA ŻELSKA, Pierwsza wodewilistka operetki Warszawskiej
M. WINDHEIN, Sławny piosenkarz zwany „Trubadurem Warszawy"
Bilety u T. Ptakowskiego, 12 Charlton, i w Domu Polskim na dole miasta.

Tragikomedje Małżeńskie

DLA WAS I Z WAMI REDAGUJE CODZIENNIE

Irena Mijuarida

Stanowisko kobiety w społeczeństwie

A dlaczego, jeśli spytać wolno, kobiety współczesne stronią od macierzyństwa? Czy zmieniła się doszczętnie treść życia, kierunek poglądów lub warunki ogólne?

Tak!

Zmieniło się przedewszystkiem stanowisko kobiety w społeczeństwie.

Kobieta wyzwoliła się w toku stuleci, wyszła z więzienia, jakiem dla niej było mieszkanie, znalazła pracę w handlu, przemyśle i nauce, objęła pieczę nad wychowaniem młodzieży, bierze udział w życiu politycznem i społecznem, zajmuje się sportem i sztukami, słowem, oddala się coraz bardziej od czterech ścian mieszkania, w którem zwykła była czekać do późnej nocy na powrót żywiciela-męża —typowa Butterfly.

Znikła z tem świadomość zupełnej zależności od męża. A samodzielność ta zreformowała jej stanowisko w świecie.

Uwielbianie dla chlebodawczej roli męża i równocześnie poniżające stanowisko utrzymanki, która swój pobyt w domu usprawiedliwić musiała jak największą liczbą dzieci, są przestarzałemi naleciałościami z czasów minionych.

Stanowisko społeczne kobiety z każdym dniem bardziej świadomej swej niezależności i przez to coraz głośniej domagającej się równouprawnienia w świecie małym własnego gniazda—pociągnęło za sobą radykalne zmiany pojęć o małżeństwie.

Stąd pochodzi, że jej nie kusi więcej żłobek ani kołyska. Nie chce młodości i życia swego marnować na pielęgnowaniu dzieci, nie chce być najmitką dożywotnią.

Niema też w małżeństwie zwietrzałego sakramentu ani połączonego z niem obowiązku CIERPIENIA.

Małżeństwo stało się KONTRAKTEM zawartym między dwiema osobami, które biorą na siebie pewne ściśle określone zobowiązania. Poza erotyczną stroną w grę wchodzą czynniki inne o których pomówimy w następnych pogadankach.

Na dzisiaj stwierdzamy, że rozluźnienie węzłów małżeńskich ma swe źródło:

1. w zaniku ideału macierzyństwa;
2. w zmianie stanowiska kobiety w społeczeństwie.

WALKA Z HANDLEM KOBIETAMI

W Kopenhadze w ciągu dwóch dni 1-go i 2-go października obradowała konferencja przygotowawcza na przyszły kongres zwalczania handlu kobietami i dziećmi, mający się od być w Londynie w r. 1927. Reprezentowane były: Anglja, Danja, Holandja, Norwegja, Niemcy, Gdańsk, Hiszpanja, Szwecja, Szwajcarja, Stany Zjednoczone, Polska, Międzynarodowe Biuro w Londynie i Komisja Doradcza przy Lidze Narodów (przez dr. Estrid Hein).

Akcja zwalczania handlu kobietami i walki z prostytucją będącej źródłem tego handlu, ma pierwszorzędne znaczenie dla Polski wobec zwiększającej się naszej emigracji, werbowania naszych dziewcząt pod różnemi pozorami do krajów zamorskich oraz ustalonego faktu że przeważnie dziewczęta polskie padają ofiarą tego niecnego handlu.

To też Komitet Polski wystąpił z całym szeregiem wniosków najbardziej aktualnych, usiłując zwrócić uwagę Konferencji na zagadnienia związane ściśle z jego działalnością, a które tylko w porozumieniu z innemi państwami na terenie międzynarodowym drogą konwencji rozwiązać się dadzą.

Zajęto się również sprawą roztoczenia opieki nad dziewczętami angażowanemi poza granicami kraju, do różnych teatrów, kabaretów, kin i t. p. zakładów.

Długą dyskusję wywołał wniosek kilku państw dotyczący prostytutek cudzoziemek, deportowanych do kraju rodzinnego, na skutek przyjęcia wniosku Sokala przez Komisję Doradczą przy Lidze Narodów. Transporty już zaczynają napływać do Polski i Komitet polski znajdzie się w trudnem położeniu, nie mając odpowiednich zakładów, ani środków do zorganizowania planowej akcji co począć z temi istotami, zrujnowanemi na duszy i ciele, będącemi cięgarem dla każdego społeczeństwa.

Przyjęto również wniosek Międzynarodowego Biura, Anglji, Holandji, Szwajcarji i Polski, tyczący się wydawnictw i ogłoszeń pornograficznych, oraz wniosek Holandji o rozciągnięciu działalności komitetów na Daleki Wschód i kolonje poszczególnych państw, przyczem została powołana do życia specjalna komisja w Stanach Zjednoczonych w celu zbadania stosunków w tej dziedzinie na Dalekim Wschodzie.

Sprawozdanie dr. Snow, przedstawiciela Stanów Zjednoczonych ujawniło przerażający stan rzeczy w krajach nie objętych działalnością komitetów. W Kalkucie znajduje się w domach publicznych 14 tysięcy dziewcząt, przeważnie małoletnich importowanych z Europy. Na wyspach Filipińskich handel żywym towarem jest jawnie uprawiany.

Kongres, na którym rozpatrzone będą wnioski konferencji, odbędzie się w Londynie w końcu czerwca 1927 roku.

Korzystając z uprzejmości p. Szepelern-Larsen, szefa policji obyczajowej w Kopenhadze, miałam możność zapoznania się z ustawą duńską o zwalczaniu chorób wenerycznych i prostytucji, przepisami i rozporządzeniami policyjnemi, które w znacznym stopniu przyczyniły się do zmniejszenia tej strasznej plagi prostytucji ulicznej, a zapewniając pomoc państwową wszystkim potrzebującym leczenia w sześciu bezpłatnych ambulatorjach miejskich obniżyły w znacznym stopniu odsetek chorych wenerycznie w Danji. Zwalczany gwałtownie u nas projekt Komitetu polskiego podciągnięcia prostytucji ulicznej pod ustawę o zwalczaniu włóczęgostwa, znalazł szerokie zastosowanie w państwach Skandynawskich i dzięki temu prostytucja uliczna jest tam prawie nieznana. Byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną, ażeby nasze władze znalazły sposób rozwiązania tej tak drażniącej społeczeństwo nasze sprawy, wzorując się na ustawodawstwie i przepisach policyjnych skandynawskich.

M. Holder-Eggerowa.

Zachęta do małżeństwa

Do sensacyjnego wyniku doszedł prez. Royal College, lekarz Edynburga, prof. Robertson. — Stwierdził on, że ilość obłędów, jakich ofiarą padają kobiety i mężczyźni pomiędzy 25 a 55 rokiem życia, trzykrotnie jest wyższa wśród samotników, niż wśród zamężnych i żonatych. Również chorobami umysłowemi zagrożeni bywają w większej ilości wdowy i wdowcy. Można stąd wnioskować, że warunki, w jakich żyją ludzie w małżeństwie, są o wiele korzystniejsze, niż życie kawalerskie. Młodzi ludzie między 25 a 35 rokiem życia, którzy w dalszym ciągu żyją w samotności, umierają przeciętnie o cztery lata wcześniej i narażeni są na trzykrotnie większe niebezpieczeństwo popadnięcia w chorobę umysłową od tych, którzy się ożenili. Specjalnie niebezpieczne dla wybuchu chorób umysłowych są lata przejścia między 45 a 50 rokiem życia, t. j. lata, w których po raz pierwszy zaznacza się spadek sił. O ile przejdzie się zwycięsko przez te lata krytyczne, niebezpieczeństwo zapadnięcia na chorobę umysłową zmniejsza się z każdym rokiem.

Gdzie wina

Sędzia: Zastosowałem wobec was całą surowość prawa, a wy ciągle popadacie w stare błędy.

Oskarżony: Widzi pan, panie sędzio, że prawo jest do niczego.

Pani Alfred Young, lat 26, z Brooklyna oskarżona przez swego byłego męża Younga o wielożeństwo. „Nie mogę na to poradzić. Obydwóch kocham jednakowo."

CZY nie nazwałbyś „tragikomedją małżeńską" par excellence związek starszego wiekiem bogatego kupca

Browninga z 16-letnią flaperką „Peaches"?

Nie jest li to śmiesznym a zarazem zastanawiającym obrazem zupełnego zboczenia pojęć o małżeństwie?

Ze względu na materjał ilustrujący podstawy i treść współczesnego małżeństwa, postanowiliśmy

w następnych numerach drukować

„PAMIĘTNIK BROWNINGA"

w którym Czytelnicy znajdą interesujący materjał psychologiczny, prawdziwe studjum spaczenia ideałów małżeńskich.

Przygotowujemy autoryzowane tłumaczenie, którego wyłączne prawo druku sobie zastrzegliśmy.

We wtorek zaczniemy!

Żywe Słowo Polskie

REKORD POLSKI NA OBCZYŹNIE MA PODWÓJNE ZNACZENIE:

Bawi Was i jednocześnie przyczynia się do zachowania polskości. Jakaż to przyjemność, gdy po kolacji, po dniu pracy spędzonym przeważnie w obcem otoczeniu usiądziecie w wygodnym fotelu i przysłuchujecie się melodji polskiej i słowom polskim, utrwalonym na płycie rekordowej.

BIBLJOTEKA REKORDÓW POLSKICH — OKeh i Odeon — TO ŻYWY SKARB PIEŚNI I SŁOWA POLSKIEGO

Najnowsze rekordy tego miesiąca będą z pewnością wyczerpane przed świętami. Udajcie się więc do najbliższego z poniżej wyliczonych składów, gdzie zastaniecie grzeczną i szybką obsługę i poproście, aby Wam zagrano kilka najnowszych rekordów.

OKeh Phonograph Corporation
OTTO HEINEMAN, President and General Manager
25 West 45th St., New York City

OKeh
ADOLF SIKORSKI
GRAMOFONY, REKORDY,
KSIĄŻKI, POCZTÓWKI, I ARTYKUŁY PIŚMIENNE
457 A Grove St.
Odeon
Jersey City, N. J.

CZYTELNICY NOWEGO ŚWIATA
OKeh Z Maspeth, Elmhurst i okolicy Odeon
nabyć zawsze mogą wszystkie najnowsze Polskie Rekordy
W SKLEPIE MUZYCZNYM
JANA RAWINISA
40 Grand Street, Maspeth, L. I.

OKeh
JÓZEF BORYS
JEDYNY POLSKI
SKLEP MUZYCZNY
W BAYONNE
16 East 22 St.
Bayonne, N. J.
Odeon

TELEFON DRY DOCK 3732.
SICHOWY BAZAR
Polskie i Ukraińskie Książki, Nuty, Nowości Artystyczne i Rolki do Samogrających Pianin.
Specjalność: „SURMA" igły, które nie psują płyt.
OKeh 34 EAST 7th STREET, New York, N. Y. Odeon

TELEFON DRY DOCK 2045.
OKeh WIELKI ZAPAS NAJPOPULARNIEJSZYCH POLSKICH „OKEH" REKORDÓW ZAWSZE NA SKŁADZIE Odeon
SZIVOS BROTHERS
36 FIRST AVENUE
pomiędzy 2 i 3 ulicą, New York City

OKeh JEŻELI MIESZKACIE Odeon
W GREENPOINT, BLISSVILLE lub LONG ISLAND CITY
to po wszystkie najnowsze rekordy udajcie się do SKŁADU
B. WIERZBICKI
438 Oakland Street, blisko Freeman St.
Brooklyn, Greenpoint

VENUS MUSIC SHOP
92 Nassau Avenue, przy Manhattan Ave.
Brooklyn, Greenpoint
OKeh MA ZAWSZE NA SKŁADZIE Odeon
Wszystkie najnowsze Rekordy.

OKeh Gdy mowa o REKORDACH Odeon
to kompletny wybór znajdziecie zawsze na składzie
W SOUTH BROOKLYNIE
J. B. ARENDTA
(ECHO MUSIC STORE)
601 — 3 Avenue róg Prospect Ave.
South Brooklyn

OKeh Nawet z najdalszych Odeon
Stron przychodzą do nas Polacy
PO NAJNOWSZE REKORDY
J. ŚREDNICKI
491 Grove Street,
JERSEY CITY, N. J.

OKeh Z So. Brooklyn, Bay Side i Flatbush Odeon
najporęczniej Wam będzie nabywać wszystkie NAJNOWSZE REKORDY W SKLEPIE
K. GLIWY
642 — 5 Avenue, South Brooklyn
pomiędzy 18-tą i 19-tą ulicą
— Sklep otwarty każdego dnia. —

OKeh WSZYSTKIE NAJNOWSZE Odeon
OKEH I ODEON REKORDY ZAWSZE NA SKŁADZIE u
A. LORCZAKA
DWA SKLEPY
291 GRAND STREET, pom. Grove i Barrow Sts.
348 GROVE ST. blisko Newark Avenue
Jersey City, N.J.
REKORDY WYSYŁAMY POCZTĄ.

OKeh RADJO GRAMOFONY Odeon
PIANINA — NUTY — ROLKI
MARSHALL MUSIC SHOP
441 Broadway
(przy 20 ulicy)
Telefon Bayonne 524. BAYONNE, N.J.

OKeh Oczywiście mamy zawsze Odeon
NA SKŁADZIE KAŻDY NOWY REKORD
FIFTH AVENUE GRAFONOLA SHOP
708 — 5 Avenue,
BROOKLYN, N. Y.

Nigdy przedtem

Sprzedaż z powodu ognia

Nigdy już więcej

Najlepszy interes kupna w 20-ym wieku! Potężna i dotychczas nie bywała redukcja cen!

PRZYJDŹCIE!! ZOBACZCIE SAMI!! PORÓWNAJCIE!!

Zobaczcie na własne oczy ceny i wartość, których w piśmie nikt opisać nie zdoła! Jest to jedyna i niezwykła sposobność w ciągu życia ludzkiego! Towary będą istotnie rozdawane. Towary w wartości przeszło miljon dolarów, zawierające spodnią bieliznę damską, męską i dziecinną, jedwabną, płócienną i wełnianą! Pozatem jedwabie, biżuterja, zastawy srebrne, wyroby szklane i t. d. Nieznacznie z powodu ognia uszkodzone towary będą sprzedawane po cenach tak niskich, że wzbudzą one Wasze zdziwienie.

Baczność Rodacy! WIĘCEJ NIŻ MILJON DOLARÓW WARTOŚCI TOWARU ZAWIERAJĄCEGO DAMSKĄ, MĘSKĄ I DZIECINNĄ—jedwabną, bawełnianą i wełnianą bieliznę koszule, materjały, srebro stołowe, szkło stołowe, dywany, obuwie, itd. itd., nieco zniszczonego podczas ognia, będzie sprzedawany po tak niskich cenach, że będziecie zdziwieni.

BACZNOŚĆ! Aby nie dopuścić małych sklepów i drobnych sprzedawców do rozniesienia tego wspaniałego interesu po mieście, rezerwujemy sobie prawo ilościowego ograniczenia sprzedaży!

BACZNOŚĆ! W PIĄTEK, DNIA 3-GO GRUDNIA, GDY ZEGAR WYBIJE 10 GODZINĘ RANO ZACZYNAMY NASZĄ WIELKĄ, NIEBYWAŁĄ WYPRZEDAŻ!

DARMO! KUPON DARMO! Tylko dla czytelników Nowego Świata: Przy zakupie począwszy od 3 dolarów wzwyż zwracamy koszta przejazdu w obrębie New Yorku Greater New York.

Poniżej podajemy tylko małą ilość towaru, którego tysiące odmian różnego rodzaju zaofiarujemy podczas wielkiej wysprzedaży z powodu ognia.

Towary Pończosznicze: Przeszło 10,000 męskich skarpetek z jedwabiu — we wszystkich kolorach. — Podczas tej wielkiej sprzedaży PARA TYLKO ..... 15c. Wartość normalna: 39c. i 50c.

Towary Pończosznicze: 30,000 par całych (all way up) damskich pończoch jedwabnych. Podczas tej sprzedaży para tylko .. 23c. Wartość normalna: 75c. i $1.00.

Spodnia Bielizna Męska: 4,000 męskich zimowych „Union Suits" w wysokim gatunku. Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO 59c. Wartość normalna: $1.25.

Padziamy: Przeszło 6,000 męskich specjalnie zimowych padziam, (pajamas). Podczas tej wielkiej sprzedaży tylko $1.05 Wartość normalna: $1.50.

Wełniane Pończochy Dziecięce: Przeszło 30,000 par pończoch dla chłopców i dziewczynek, wszystkie wełniane. Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO ..... 29c. Wartość normalna: 50c. i 75c.

Wełniana Spodnia Bielizna Dziecięca: Przeszło 3,000 „Roots Lackawanna Underwear". Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO ..... 59c. Wartość normalna: $1.00 i $1.50.

Męskie Union Suits: Przeszło 10,000 męskich specjalnie zimowych „Union Suits". Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO $1.00 Wartość normalna: $2.00.

Damskie Jedwabne Koszule: Przeszło 15,000 damskich tylko jedwabnych koszul.— Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO ..... 55c. Jednorazowo tylko 6 sztuk.

Damskie Koszule: Przeszło 10,000 specjalnie zimowych koszul damskich. Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO ..... 88c. Jednorazowo tylko 3 sztuki.

Jedwabne Szale: 4,000 męskich jedwabnych szali. Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO ..... 79c. Wartość normalna: $1.50.

Męskie Chustki Jedwabne: Przeszło 10,000 męskich niewykończonych chustek jedwabnych Podczas tej wielkiej sprzedaży tylko 10c. Wartość normalna: 50c.

Damskie Chustki Jedwabne: Przeszło 30,000 damskich haftowanych chustek jedwabnych. Podczas tej wysprzedaży TYLKO ..... 3c. Wartość normalna: 10c. i 15c.

Żakiety „Cardigan": 2,000 męskich żakietów „Cardigan". Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO ..... $1.69 Wartość normalna: $2.50 i $3.00.

Rękawiczki: Przeszło 50,000 par damskich, męskich i dziecięcych rękawiczek. Podczas tej wielkiej sprzedaży tylko 39c. Wartość normalna: 75c. i $1.00.

Resztki Płócienne, Jedwabne i Zefirowe: Podczas tej wielkiej sprzedaży za yard tylko 10c. Wartość normalna: 29c. i 31c.

Naczynia Aluminjowe: Przeszło 10,000 dużych naczyń (pots) aluminjowych.— Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO ..... 88c. Wartość normalna $1.50 i $2.00.

Aksamity: Przeszło 10,000 yardów aksamitu (velvet) we wszystkich kolorach. Podczas tej sprzedaży za yard tylko 37c Wartość normalna: 75c. i $1.00.

Kołdry Wełniane: Przeszło 3,000 par wełnianych, specjalnie zimowych, we wszystkich kolorach. — Podczas tej wielkiej sprzedaży TYLKO $2.77

Płótno: Przeszło 30,000 yardów płótna (chamber linen), doskonałe dla użytku domowego na suknie domowe i bluzy. Podczas tej wielkiej sprzedaży za yard tylko 7c.

Jedwabie: Przeszło 20,000 yardów resztek jedwabiu. Podczas tej wielkiej sprzedaży za yard tylko ..... 29c.

Pozatem tysiące innych sposobności do zrobienia korzystnych zakupów! Za dużo miejsca by zajęło, aby je wszystkie wymienić! Należy zobaczyć i pprzekonać się osobiście!

Zwróćcie uwagę i korzystajcie z tej sposobności

The 14th St. STORE

132-134-136-138-140 West 14-th Street

Pomiędzy 6-tą i 7-mą Avenue New York City

Przyjdźcie a otrzymacie towar najlepszy! Sprzedaż zaczyna się w Piątek dnia 3-go Grudnia o godzinie 10-ej rano

DZISIAJ **4** SOBOTA Grudzień ma 31 dni.

POGODA: Przepowiednie biura meteorologicznego w Washingtonie głoszą: Deszcz, ciepłej.

Złoty, 19.3 centów amer.	12c
Bond 5% potrzeki ostatniej w roku 1940	74¾
Bond 6½% potrzeki ostatniej w roku 1950	91

WYKRYCIE SPISKU SYNDYKALISTÓW W MADRYCIE

Terroryści mieli kwaterę głównę w ruderze, na przedmieściach stolicy

Znaleziono bomby przygotowane na króla Alfonsa i dyktatora De Rivera

PARYŻ, 3 grudnia. — W Madrycie ujęto dziewięciu „Syndykalistów", tworzących spisek na życie króla Alfonsa i dyktatora De Rivera. W mieszkaniu ich podczas rewizji znaleziono znaczne ilości broni i środków wybuchowych. Była to główna kwatera terorystów nie zaś, jak przypuszczano pierwotnie, jeden tylko z bojowych oddziałów tej organizacji. Gen. de Rivera odmówił korespondentom jakichkolwiek wyjaśnień w tej sprawie.

NIE ZWLEKAJCIE

Jaś sąby wasze tak się zepsują, że są powodem wielu chorób. Wykorzystajcie w niedziele od 10 rano do 2 po poł. DR. N. KARMEL 209 East 11th Street, New York City Rog Avenue A

Radjo a Życie

Żyjemy w czasach, kiedy na wyobraźnię wykształconego człowieka widok sprawnie i precyzyjnie działającej maszyny wywiera nie mniej silne wrażenie, jak najpiękniejszy ustęp z arcydzieł Homera, rzeźbiony w boskim rytmie heksametru.

Cóż dopiero można powiedzieć o radjo, o tym cudownym wynalazku, który bez jakiegokolwiek materjalnego pośrednictwa, pozwala nam słyszeć głosy z odległych stron, dalekich krajów, z za morza?

Zaczynamy dzisiaj serję artykułów o Radjo, tłumaczących popularnie działanie i tajemnice radjofonji.

(Ciąg dalszy).

Wskutek tego nacisk, jaki wywiera membrana na te ziarnka, zmienia się stosownie do tego, z jaką siłą padają na nią fale głosowe. Pod naciskiem fali głosowej ściskają się one i ułatwiają przewodzenie prądu, z chwilą zaś gdy membrana drga wolniej, stawiają one prądowi większy opór. Ruch falisty membrany w wyniku swoim powoduje więc odpowiednie natężenie i osłabienie prądu, które następuje po sobie w tym samym rytmie, w jakim odbywają się jej ruchy.

Jednakże te zmiany prądu są za słabe, aby mogły się ujawnić bezpośrednio w postaci fal elektrycznych. Zastosowanie ich jest tylko możliwe w zwykłym telefonie, w którym mikrofon występuje jako jego część składowa.

Przyjrzyjmy się teraz telefonowi. Przyrząd ten ma zastosowanie w radjotelegrafji i radjotelefonji w odbiornikach w postaci słuchawek lub głośników. Składa się on z mocnego magnesu i w niewielkiej (około 1 cm.) odległości od niego umieszczonej blaszki żelaznej (m), której grubość nie przekracza 1-5 cm. Na biegunach magnesu są osadzone z miękkiego żelaza okładki, do których do chwili przepływania przez cewki otaczające magnes c. c., i wzmocnienia przez to jego własności magnetycznych, zbliża się lub oddala blaszka żelazna stosownie do wzbudzonej siły przyciągania magnesu.

Jakie jest działanie telefonu w połączeniu z mikrofonem?

Z chwilą, gdy do mikrofonu mówimy, blaszka zaczyna drżeć i przez zbliżanie się lub oddalanie się jej od płytki węglowej, maleje lub wzrasta opór, a tem samem wzrasta lub maleje natężenie prądu. Jeżeli w tym samym obwodzie elektrycznym jest załączony i telefon, wówczas zmiany natężenia prądu, płynącego przez zwoje pierwszej cewki, udzielają się przez indukcję wtórnym zwojeniom (należącym niejako do telefonu) i wprawiają w ruch membranę telefonu, która powtarza ruchy blaszki mikrofonu, wydając przez to te same dźwięki.

Telefonem, jak widzimy z powyższego, nazywamy powszechnie te dwa przyrządy razem zbudowane i tych dwóch przyrządów stale używamy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

AKUSZERKA—MASSEUSE praktykowała w ZHITOMIR BIRTH HOSPITAL KIEFF ZAITZEFF HOSPITAL B. E. SHMULENSON 271 E. Broadway, New York, N. Y. Pierwsze Piętro—Tel. Orchard 8121 SŁUŻY PORADĄ I POMOCĄ.

Chroniczne Choroby Mężczyzn i Kobiet Skuteczne Leczone

Zcierały od 25 lat specjalista dr. Zjna leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i wielsze choroby krwi, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów jakoteż reumatyzm. Analiza moczu i krwi.

SPECJALISTA OPŁATA BARDZO UMIARKOWANA

O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z najlepszem zaufaniem do mnie. X-Ray analiza krwi—System Wassermana i chemiczna analiza. Wstrzykiwania Serum 606 i 914.

PORADA I EGZAMINACJA DARMO.

Mówimy po Polsku.

DR. L. ZINS PRAKTYKUJE 25 LAT 110 E. 16TH ST., NEW YORK Między Irving Place i Union Square Godziny przyjęć—od 9 rano do 8 wieczór. W niedziele od 9 rano do 4 po południu.

DR. BENJ. TROY POLSKI DENTYSTA 49½ First Ave., N. Y. City Corner 3rd Street Dobra robota.—Umiarkowane ceny. Należność można płacić w ratach.—X-Ray.—Badanie zębów bezpłatnie.—Odpowiedzam za moją techniczną robotę w przeciągu dziesięciu lat.

Telefon, Orchard 1551 JÓZEF HALICKI, M. D. LEKARZ GODZINY:— od 12 do 2 po południu od 6 do 8:30 wieczór w niedziele do 1 po południu. 523 E. 10th Street, New York City

CENTRALA POLSKA LECZNICZA DR. JÓZEF ZAMOJSCJE 193 Second Ave., róg 12th St., N. Y. Pierwsze Piętro Nr. 5 Specjalisci od ostrych i chronicznych chorób mężczyzn i kobiet, chorób skórnych, krwi, wewnętrznych i nerwowych. Doktór kobieta leczy choroby kobiece. Leczenie elektryczności. Prominiami X. X-Ray. GODZINY—od 9 rano do 8 wieczór. W niedziele od 10 do 1 w południe. Telefon, Stuyvesant 9718

Drobne Ogłoszenia

Realności do sprzedania (Real Estate for Sale)

DOMY w Bayonne, N. J. zamieniam na farmy lub loty, duże lub małe, w stanie New Jersey. J. Polakowski, 39 W. 19th Street. Telefon, Bayonne 6113. (7e)

SPRZEDAJE SIĘ dom z piekarnią i dwoma sklepami. 707 South 18th St., róg 19th Avenue, Newark. (6e)

TRZY piętrowy drewniany dom do sprzedania i sklep nowo reperowany i odmalowany, pierwsza hipoteka tylko bardzo niska cena, mała gotówka wymagana. 216 Green Street, Greenpoint, Brooklyn, N. Y. (7e)

Musi mieć gotówki natychmiast Sprzedam trzy dwu i familijne nowe murowane domy; cztery i pięć pokoi, po. 1333-1338 1352—51st Street, Brooklyn, pomiędzy 12th i 14th Avenues, lota 24½ x 100, można się zaraz przeprowadzić, cena $13,750, sprzedam prędkiemu kupcowi za $11,950, każdy bez dodatkowych kosztów, bez komisowego, na żądanie przedłoże kontrakt kupna i przedaży, pierwsza hipoteka na każdym domu $6,500 w posiadaniu New York Title Co., właściciel przyjmie drugą hipotekę. Zgłoszenia do 1352—51st St. Br. (Właściciele tymczasowe miejsce zamieszkania.) Telefon, Benson-hurst 0721 lub Cortlandt 3093. Właściciel na miejscu jutro w niedzielę cały dzień. (4e)

Różne do sprzedania (Miscellaneous for Sale)

MEBLE do sprzedania tanio 293 Avenue A, yard house, pierwsze piętro. (8-2d)

RĘCZNE maszyny również Underwoods, Royals, Remingtons, cliche Smiths, $9 do $29. Queens, 422 Jackson Avenue, Long Island City. (10x)

DO SPRZEDANIA wózeczki dziecinne, pieca i wszelkie przyrządy dziecinne; wyraźna się kosze pod kwiaty na sprzedaż hurtowną; sprzedaje się a nieporozumienia spólników; kupiec odbierze pieniądze do świat; dochód gwarantowany. Pytać w sklepie 2308-10 Fulton Street, Brooklyn, N. Y. (250-2d)

HARMONJE chromatyczne warszawskie, 120 basów sprzedam. Nadolny, 187 Franklin Street, Greenpoint, Brooklyn.

WŁAŚCICIELKA sprzedaje prześlicznie fokowe futro, najlepszy gatunek, nigdy nie nosone, sprzedamy tanio za 186. Snitman, 335 West 57th Street, (blisko Broadway. (31x)

MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania, można zamieszkać, I Haynes automobil do sprzedania, w dobrym stanie, tanio, zobaczyć można w sobotę od 2 do 9 a w niedziele cały dzień. 124 First Avenue, Apartament 8. (8-2d)

Z POWODU wyjazdu sprzedaje się meble z trzech pokoi tanio, można zamieszkać. 873 First Avenue, Apartament 9, New York. (4x)

Interesy do sprzedania (Stores for Sale)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania. Zgłoszenia 18 Chestnut St., Kearny, N. J. (4e)

CONFECTIONERY, cigar store do sprzedania tanio, dobrze prosperujący interes, z powodu nieporozumienia wspólników. 733 Third Avenue, Brooklyn. (8e)

CANDY store na sprzedaż w Greenpoint, sellzer maszyna, malted maszyna, cztery pokoje bliisko polskiego kościoła i szkół, polska kolonja, dobry interes, z powodu wyjazdu do innego miasta. Zgłaszać się do John Pietrolewicz, 306 Jackson Ave., Long Island City (4e)

CANDY, cigar i stationery store do sprzedania, malted maszyny, otwierane okno, trzy pokoje w tyle, rent $35, pięcioletni lease. 158 Norman Avenue, Brooklyn. (8e)

CIGAR store do sprzedania, założony 10 lat, dobry interes. 548—11th Avenue. (2-8d)

Delikatessen i grosernia do sprzedania z powodu interesów krajowych, miejsce jest odpowiednie, niesma kaiżce, cena bardzo przystępna, miesz. dzenie, rent 546 miesięcznie. 1256 NORMAN AVENUE, BROOKLYN. (123-8d)

DO SPRZEDANIA grosernia i delikatessen, cena bardzo niska dla prędkiego kupca. Zgłaszać się do 209 Belmont Avenue, Newark, N. J. (4e)

DO SPRZEDANIA sklep reperacji obuwia, interes istniejący kilkanaście lat, cena niska. 247½ York Street, Jersey City, N. J. (7-8d)

DELIKATESSEN i grosernia tanio na sprzedaż, niebywała sposobność dla prędkiego kupca. Zgłaszać się do 3 wieczór do S. Kowbasiuk, 277 East 10th Street, blisko Avenue A, New York. (246-8d)

GROSERNIA, bucsernia i delikatessen w Wallington, N. J., do sprzedania, z powodu wyjazdu. Zgłoszenia pod 251, c/o Nowy Świat. (251-8d)

GROSERNIA do sprzedania bardzo tanio, doskonały interes i miejsce, dzielnica ruska-ukraińsko-polska, sprzedaje z powodu choroby. Zgłoszenia 75 Grand Street, Brooklyn. (10e)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania, dwa pokoje przy sklepie. 504 E. 6th Street. (13-x10)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania. 169 Avenue A, New York City. (11-x10)

LUNCH ROOM do sprzedania w bysnesowej sekcji, dobry interes i zarobek, bardzo przystępna cena i dobre warunki. 514 Greenwich St., róg Spring St. Dojazd 8th Ave. wysiąść na Houston St. (249-8d)

POOL ROOM do sprzedania z powodu drugiego interesu w polskiej i ruskiej dzielnicy. 512 East 5th Street, New York. (4-8d)

PIEKARNIA do sprzedania. 237 Spring Street, Paterson, N. J. (236-8d)

STATIONERY, candy i ice cream store, dobry interes, cztery pokoje, lease na trzy lata. 533 Graham Ave., Brooklyn, N. Y. (4e)

SALON narzędny do sprzedania z powodu innego interesu, interesa jest dobrze wyrobiony. 83 North 9th Street, Brooklyn, N. Y. (6e)

Interesy do sprzedania (Stores for Sale)

RESTAURACJA do sprzedania w polskiej dzielnicy. Zgłosić się 40 East 21 St., Bayonne, N. J. (10e)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu nieporozumienia spólnika. 166 East 4th Street. (353-8d)

RUSKO-POLSKA restauracja do sprzedania. 83 East 3rd Street, New York. (10-8d)

SKŁAD z ptakami do sprzedania. 121 East 8th Street, między First Ave. i Avenue A, New York. (2-8d)

Praca dla Mężczyzn (Help Wanted Male)

Potrzeba do wykończenia trzcinowych cabinet

Muszą być burning men tylko ci niech się zgłaszają.

GAROD RADIO CORP.

Main & Mill Streets

BELLEVILLE, N. J. (6m)

Marine Pipe Fitters

Elektro-technicy i palacze acyteleny. Zgłoszenia o godz. 7:30 rano z narzędziami.

CRANE'S DRY DOCK

przy Columbia Street

Erie Basin, Brooklyn (4m)

JANITORA, trzy pokojowe apartamenta na pierwszem piętrze i ekstra zapłata za pilnowanie 24 familijnego domu, nowo odnowiony dom, wszystkie nowoczesne ulepszenia. 165 Suffolk Street. Zgłoszenia Murray Hill 7575 w celu umówienia. (4m)

BAKER EXCHANGE NATOVITZ, Piekarzy przy chlebie i ciastkach, pracycie w mieście i poza miastem. 344 East 82nd Street. (4m)

JANITORA, 9 familijny dom, gorąca woda, cztery pokoje, małe reperacje. Zgłoszenia 3884—3rd Ave., blisko 172nd St., pomiędzy 9 i 12 rano. (1-m4)

POTRZEBA bednarza (cooper) na reperowanie cukrowych beczek. Zgłoszenia 105 Clay Street, Greenpoint, Brooklyn. (6m)

JANITORA do małego domu, ximna woda, 12 rodzin. Zgłoszenia 79 East 1st Street, w Radio Store. (6m)

Praca dla Kobiet (Help Wanted Female)

POTRZEBA dwie panie do sprzedawania stołowego srebra, tygodniowy zarobek od $40 do $60. Household Distributing Sales Co., 247 East 77th Street. (216-f6)

Poszukiwania pracy (Situation Wanted)

INTELIGENTNY mężczyzna znający doskonale język polski i angielski poszukuje stałej pracy biurowej. Łuszcki, 210 East 21st Street, New York. (111)

MASARZ europejski poszukuje pracy do wyrobu wędlin, może być na wyjazd. L. Folbuch, 340 East 5th Street. (14-11)

Szkoły (Schools)

SZKOŁA BALWIERSKA Panowie chcecie się balwierzyć.— Dzienne lub wieczorne klasy.—Kurs $25. —Mamy tyle uczniów na klasach wieczornych jak na klasach dziennych.— Największa i najlepsza szkoła w mieście. —Otwarta wieczorami od 9 godziny. NATIONAL BARBER COLLEGE, 158 Third Avenue, blisko 15th St., New York.

Osobiste (Personal)

KUPIE jakąkolwiek ilość kanarków, również szczenięt i papug, płace najwyższą ceny. Doughty, 387 Grove St. Jersey City. (5)

Poszukiwania (Information Wanted)

ŻONA poszukuje męża WŁADYSŁAWA JAROSZA. Kochany mężu, choć o synu Marjannie nie dbasz, lecz powróć do dzieci. Przebaczam ci wszystko a i rzumnie wybacz. Mały synek Staś woła tatę, a taty niema. Frania Stasia są teraz bardzo smutne. 203 Railroad Ave., Jersey City, N. J. (4d)

TEODOR Czajka dawniej zamieszkały po. 940 East 167th Street, New York City jest proszony o skomunikowanie się z P. C., c/o Nowy Świat. (17n-1)

Kapitał i Interesy (Business Opportunities)

POSZUKUJE spólnika, dobry interes i również dochód bez roboty, mała gotówka. Zgłosić się F. O. Real Estate 443 East 9th Street, New York. (18-k5)

POTRZEBA 100 osób z kapitałem do wysyłania nowości jedwabnych dla kobiet, stałe zajęcie dla interesowanych. Pisać po informacje do Commercial Leader, 151 Bond St., Paterson, N. J. (7k)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Lekay Holding Corp., 18 Court St., Suite 414. Tel., Triangle 4887.

Pomieszkania do wynajęcia (Apartments to let)

PIĘĆ ładnych pokoi, wanna, gorąca woda, blaże zlewy, elektryka, $38, dwa Urzędnie bezpłatnie, przy stacji Third Avenue Elevator, 156th Street. 753 St. Anns Avenue, Bronx. (7a)

641 EAST 187TH ST.—Trzy i cztery pokoje, wszystkie ulepszenia, $13 i $25. (8a)

PAROWE ogrzewanie, gorąca woda, nowo udekorowane, wszystkie ulepszenia, trzy pokojowe, 214 Moore Street, Brooklyn. (8a)

AVENUE A 263-5, blisko 16th St.—Ładne trzy pokojowe apartamenta, ulepszenia, przystępny czynsz. (8a)

AVENUE B 278, blisko 16th St.—Ładne Ładne trzy pokojowe apartamenta, ulepszenia, przystępny czynsz. (8a)

95—205 EAST.—Trzy i cztery pokoje, dużo powietrza w apartamentach, elektryczność, gorąca woda. Zgłoszenia do stróżki. (6a)

424 EAST 117TH ST.—Dwa duże widne pokoje $12 miesięcznie, elektryczność. (8a)

$6.00 i $7.00 ZA POKÓJ 4—5—6 POKOI

Gorąca woda, elektryczność.

REAL ESTATE OFFICE 174 EAST 74TH STREET. (6a)